

*Ministerstwo Sprawiedliwości
Departament Zawodów Prawniczych*

PIERWSZY DZIEŃ EGZAMINU ADWOKACKIEGO 26 MARCA 2019 r.

CZEŚĆ PIERWSZA EGZAMINU

zadanie z zakresu prawa karnego

Pouczenie:

1. Zadanie oznacza się indywidualnym kodem.
 - a) W przypadku rozwiązywania zadania w formie odręcznej, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania i na każdej stronie pracy zawierającej rozwiązanie zadania.
 - b) W przypadku rozwiązywania zadania przy użyciu sprzętu komputerowego, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania (odręcznie) oraz w oknie aplikacji do zdawania egzaminów prawniczych, zgodnie z wyświetlonym komunikatem (numer kodu będzie automatycznie wstawiany na każdej stronie pracy).
2. Nie jest dopuszczalne w żadnym miejscu zadania i pracy zawierającej rozwiązanie zadania wpisanie własnego imienia i nazwiska ani też podpisanie się własnym imieniem i nazwiskiem.
3. Czas na rozwiązanie zadania wynosi 360 minut.
4. Zadanie z zakresu prawa karnego zawarte jest na 40 ponumerowanych stronach (łącznie ze stroną tytułową i informacją dla zdającego). W razie braku którejkolwiek ze stron, należy o tym niezwłocznie zawiadomić Komisję Egzaminacyjną.

INFORMACJA DLA ZDAJĄCEGO

- I.** Po zapoznaniu się z treścią zadania – opracowanymi na potrzeby egzaminu aktami sprawy karnej - proszę przygotować, jako adwokat Sandra Jasińska - obrońca oskarżonego Adriana Szmulewskiego, apelację od wydanego w sprawie wyroku, albo w przypadku uznania, że brak jest podstaw do jej wniesienia, proszę sporządzić opinię prawną – z uwzględnieniem interesu reprezentowanej strony.
- II.** Należy przyjąć, że:
- 1) we wszystkich pismach procesowych oraz protokołach, wyrokach i uzasadnieniu wyroku oraz innych dokumentach znajdują się własnoręczne podpisy uprawnionych osób;
 - 2) w protokołach przesłuchań świadków i podejrzanego podano serię i numer dowodu osobistego przesłuchiowanych osób oraz ich PESEL; wskazano też organ, który wydał dowód osobisty;
 - 3) w aktach znajduje się informacja z Krajowego Rejestru Karnego, z której wynika, że oskarżony Adrian Szmulewski nie był uprzednio karany;
 - 4) pokrzywdzeni oraz Adrian Szmulewski zostali pouczeni w sposób właściwy, zgodny z przepisami, o swoich uprawnieniach oraz obowiązkach;
 - 5) dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy świadków nie zostały zamieszczone w protokołach ich przesłuchania i protokole rozprawy; dane te zamieszczono w załącznikach do protokołów (art. 148a § 1 k.p.k.) i znajdują się one w odrębnym załączniku adresowym – załączonym do akt sprawy wyłącznie do wiadomości organu prowadzącego postępowanie;
 - 6) w aktach znajduje się protokół przeszukania osoby, jej odzieży i podręcznych przedmiotów, sporządzony w dniu 14 lipca 2018 r. o godzinie 11.45 – z protokołu wynika, iż w toku przeszukania Adriana Szmulewskiego i jego podręcznych przedmiotów, w worku foliowym koloru niebieskiego, w którym Adrian Szmulewski przechowywał sprzedawaną odzież, znaleziono portfel materiałowy koloru granatowego, w którym ujawniono dowód osobisty i prawo jazdy Marcina Nowakowskiego, urodzonego 1 lutego 1997 r. w Brzezinach, zamieszkałego w Brzezinach przy ulicy Różanej 50 m. 14;
 - 7) w aktach znajduje się protokół przeszukania użytkowanego przez Adriana Szmulewskiego garażu przy ulicy Reformackiej 48 w Brzezinach, sporządzony w dniu 14 lipca 2018 r. o godzinie 12.50 – z protokołu wynika, iż przeszukania pomieszczenia dokonano za zgodą Adriana Szmulewskiego i właścicielki garażu Genowefy Jackowskiej w obecności sąsiada Mariana Kowalskiego jako osoby przybranej przez funkcjonariuszy prowadzących czynność; w toku przeszukania garażu ujawniono samochód marki Honda Civic, pozbawiony numerów rejestracyjnych, o numerze VIN 1HGCM82631A234567, opisany w załączonym spisie i opisie rzeczy;
 - 8) w aktach znajduje się protokół zatrzymania rzeczy w postaci portfela materiałowego sporządzony w dniu 14 lipca 2018 r. o godzinie 11.50;

- 9) w aktach znajduje się protokół zatrzymania rzeczy w postaci samochodu marki Honda Civic VIN 1HGCM82631A234567, sporządzony w dniu 14 lipca 2018 r. o godzinie 12.50 - z protokołu wynika, że samochód pozbawiony był tablic rejestracyjnych;
- 10) w aktach znajduje się protokół przeszukania altany numer 349 położonej w kompleksie Rodziny Ogródków Działkowych „Bratek” przy ulicy Kosmonautów 1 w Brzezinach, sporządzony w dniu 14 lipca 2018 r. o godzinie 13.50 – z protokołu wynika, iż zabezpieczenie wejścia do altany w postaci metalowego skobla z kłódką zostało wyłamane nieznanym narzędziem, a w toku przeszukania nie udało się zabezpieczyć żadnych śladów biologicznych, ani innych dowodów rzeczowych;
- 11) w aktach znajduje się wydruk z systemu CEPiK, z którego wynika, że ujawniony samochód marki Honda Civic o numerze VIN 1HGCM82631A234567, to należący do Marka Puławskiego pojazd o numerze rejestracyjnym ELW 56789 (rocznik 2012), którego kradzież zgłoszono w Koluszkach w dniu 9 lipca 2018 r.;
- 12) w aktach sprawy znajduje się postanowienie prowadzącego postępowanie przygotowawcze z dnia 24 lipca 2018 r. o powołaniu biegłego z zakresu wyceny mienia ruchomego w osobie Jana Jankowskiego oraz pisemna opinia tego biegłego z dnia 29 sierpnia 2018 r., z której wynika, że:
- na dzień 13 lipca 2018 r. wartość rynkowa:
 - wiertarki marki Bosch model Easy Impact wynosiła 200 zł;
 - kombinerek marki Fiskars wynosiła 110 zł;
 - sekatora marki NWS wynosiła 25 zł;
 - 2 sztuk wódki marki „Wyborowa” w butelkach o pojemności 0,5 l wynosiła 50 zł;
 - portfela materiałowego w kolorze granatowym wynosiła 30 zł;
 - pojazdu marki Honda Civic o numerze rejestracyjnym ELW 56789 (rocznik 2012) na dzień 9 lipca 2018 r. wynosiła 32.500 zł;
- 13) w aktach sprawy znajduje się informacja z systemu teleinformatycznego ministra właściwego do spraw finansów publicznych, uzyskana drogą elektroniczną, z której wynika, że Adrian Szmulewski nie posiada żadnego majątku ani źródeł dochodu oraz nie zakończono i nie prowadzi się wobec niego postępowań podatkowych;
- 14) Adrian Szmulewski został zaznajomiony z aktami postępowania przygotowawczego;
- 15) w stosownym terminie wydano postanowienie o zamknięciu dochodzenia.

- III.** Sporządzając apelację lub opinię, należy podpisać ją imieniem i nazwiskiem osoby, która – zgodnie z treścią zadania – powinna złożyć podpis pod tym pismem.
- IV.** W przypadku sporządzenia apelacji należy przyjąć, że sądem odwoławczym jest Sąd Okręgowy w Łodzi, Wydział V Karny Odwoławczy, Plac Dąbrowskiego 5, 90-921 Łódź.
- V.** Data rozwiązania zadania winna wynikać z przedstawionego stanu faktycznego.

**PROTOKÓŁ PRZYJĘCIA USTNEGO ZAWIADOMIENIA O PRZESTĘPSTWIE
I PRZESŁUCHANIA W CHARAKTERZE ŚWIADKA OSOBY ZAWIADAMIAJĄCEJ**

Brzeziny, dnia 14 lipca 2018 r., godz. 10.50

Jan Zamojski
(imię i nazwisko osoby zawiadamiającej)

Na podstawie art. 304a k.p.k.

Prowadzący czynność: Maria Nowacka – aspirant Komendy Powiatowej Policji w Brzezinach,

Protokolant: protokołowano osobiście

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. przyjęła ustne zawiadomienie o przestępstwie i przesłuchiwała niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdziła na podstawie dowodu osobistego (seria i numer oraz organ, który go wydał). Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), o odpowiedzialności za zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie lub za fałszywe oskarżenie (art. 238 k.k., art. 234 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

Jan Zamojski
(podpis świadka)

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko – **Jan Zamojski**;

Imiona rodziców – Władysław, Zdzisława;

Data i miejsce urodzenia – 18 listopada 1990 r., Brzeziny;

Dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku do protokołu (art. 148a § 1 k.p.k.).

Zajęcie – strażak;

Wykształcenie – średnie;

Karalność za fałszywe zeznania – nie karany;

Stosunek do stron – obcy.

Zostałem uprzedzony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje:

Chciałbym zgłosić, że w dniu 13 lipca 2018 r. ktoś włamał się do mojej altany numer 349 położonej w kompleksie Rodzinnych Ogródków Działkowych „Bratek” przy ulicy Kosmonautów 1 w Brzezinach. Tego dnia około godziny 20.45 udałem się na działkę. Podchodząc do altanki z daleka

już zobaczyłem, że ktoś z niej wybiega z dwiema dużymi torbami na zakupy. Mężczyzna ten skierował się biegiem w kierunku siatki od ulicy Kulczyńskiego i szybko ją przeskoczył. Wydaje mi się, że osoba ta przeskakując przez siatkę zahaczyła o nią i przewróciła się, lecz następnie wstała i odbiegła w nieznanym mi kierunku. W związku z tym, że już się ściemniało, a mężczyzna nosił kaptur, nie jestem w stanie dokładnie go rozpoznać, ale chyba mógł to być niejaki „Szmul”. Nie pamiętam jego nazwiska, ale znam go z widzenia – handluje ubraniami na rynku miejskim w Brzezinach. Ponadto, wielokrotnie słyszałem od kolegów, że „Szmul” robi różne lewe interesy, a „fanty” z włamań przechowuje w należącym do jego babci garażu przy ulicy Reformackiej. Po ucieczce „Szmula” wszedłem do altanki i zobaczyłem, że ukradziono z niej wiertarkę marki Bosch model Easy Impact, kombinerki marki Fiskars i sekator marki NWS. Były to narzędzia praktycznie nowe, kupiłem je wiosną tego roku. Ich wartość oceniam na około 500 zł. Ponadto, z altany zniknęły 2 półlitrowe butelki wódki marki Wyborowa, po które właśnie przyszedłem. Trzymałem je tam zawsze na tak zwaną „czarną godzinę”. Chciałbym dodać, że gdy podbiegłem do altany, od razu zauważyłem, że metalowy skobel z kłódką, który zabezpieczał wejście do domku, został wyłamany. Nie zadzwoniłem na Policję od razu po zdarzeniu, gdyż w dniu wczorajszym były imieniny mojej żony Małgorzaty i nie miałem na to czasu. Jestem w stanie rozpoznać i wskazać „Szmula”, a także miejsce, w którym zazwyczaj handluje na rynku.

To wszystko, co mam obecnie do zeznania.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdził, że protokół jest zgodny z jego zeznaniami.

Czynność zakończono w dniu 14 lipca 2018 r. o godz. 11.20.

Jan Zamojski
(podpis świadka)

Maria Nowacka
(podpis przesłuchującego)

Aspirant Maria Nowacka

Komenda Powiatowa Policji w Brzezinach

Notatka urzędowa

W dniu dzisiejszym o godzinie 10.50 do KPP w Brzezinach zgłosił się Jan Zamojski, PESEL 90111812354, który zgłosił podejrzenie popełnienia na jego szkodę przestępstwa włamania przez niejakiego „Szmula”. Pokrzywdzony nie był w stanie podać dokładnych personaliów „Szmula”, ale zadeklarował, że jest w stanie natychmiast go wskazać, gdyż zna go z widzenia. Jan Zamojski podał ponadto, że „Szul” sprzedaje ubrania na rynku miejskim w Brzezinach. Wraz ze starszym sierżantem Mariuszem Koniecznym udaliśmy się niezwłocznie z pokrzywdzonym na Rynek Miejski przy ulicy Modrzewskiego 5A w Brzezinach. Jan Zamojski wskazał tam mężczyznę, którego zidentyfikował jako „Szmula”. Okazał się nim:

Adrian Szmulewski, pseudonim „Szul”, s. Andrzeja, urodzony 24 grudnia 1991 r., zamieszkały przy ul. Łódzkiej 99 w Brzezinach, według oświadczenia nie karany.

W trakcie dokonywania czynności na stoisku prowadzonym przez Adriana Szmulewskiego ujawniono w dużym, foliowym worku materiałowy portfel koloru granatowego. W portfelu znaleziono dowód osobisty i prawo jazdy Marcina Nowakowskiego, urodzonego 1 lutego 1997 r. w Brzezinach, zamieszkałego w Brzezinach przy ul. Różanej 50 m. 14. Adrian Szmulewski stwierdził, że nie wie, skąd pochodzi ujawniony portfel. Zauważono ponadto, że ww. ma zabandażowaną nogę na wysokości lewego piszczela. Adrian Szmulewski wyjaśnił, że w dniu wczorajszym przewrócił się na nierównym chodniku. Ponadto potwierdził, że korzysta z garażu babci Genowefy Jackowskiej przy ulicy Reformackiej 48 w Brzezinach i udał się tam z nami dobrowolnie. Przy przeszukaniu garażu uczestniczyli także Genowefa Jackowska, według oświadczenia właścicielka garażu oraz jej sąsiad Marian Kowalski, wezwani w naszej obecności przez Adriana Szmulewskiego. W garażu ujawniono samochód marki Honda Civic, pozbawiony numerów rejestracyjnych. Po sprawdzeniu numeru VIN w ewidencji CEPiK, okazało się, że jest to należący do Marka Puławskiego pojazd o nr rejestracyjnym ELW 56789 (rocznik 2012), którego kradzież zgłoszono w Koluszkach w dniu 9 lipca 2018 r. Adrian Szmulewski został zatrzymany celem dokonania dalszych czynności.

Około godziny 13.50 do KPP w Brzezinach zgłosił się niewzywany pokrzywdzony Marcin Nowakowski w celu złożenia zawiadomienia o popełnieniu na jego szkodę przestępstwa kradzieży portfela wraz z dowodem osobistym i prawem jazdy. Na tym czynności zakończono.

Maria Nowacka
(podpis policjanta)

Brzeziny, dnia 14 lipca 2018 r.

P R O T O K Ó Ł Z A T R Z Y M A N I A O S O B Y

Adriana Szmulewskiego godz. 13.25 w dniu 14 lipca 2018 r.
(imię i nazwisko osoby zatrzymanej, godzina zatrzymania)

Na podstawie: 244 § 1 k.p.k.

Brzeziny,
(miejsce czynności – adres lub inne określenie miejsca zatrzymania)
Aspirant Maria Nowacka z Komendy Powiatowej Policji w Brzezinach
(stopień, imię i nazwisko – nazwa jednostki Policji)
zatrzymał Adriana Szmulewskiego,
s. Andrzeja i Joanny z d. Kowalskiej;
ur. 24 grudnia 1991 r. w Brzezinach,
zamieszkałego w Brzezinach przy ulicy Łódzkiej 99,
zajęcie – handlarz na targowisku miejskim,
tożsamość zatrzymanego ustalono na podstawie dowodu osobistego (*wskazano*)
wydanego przez Prezydenta Miasta Łodzi,
Przyczyna zatrzymania – osoba podejrzana w sprawie o czyny z art. 278 § 1 k.k. i art. 279 § 1 k.k.

Oświadczenie osoby zatrzymanej

Pouczony o przysługujących mi uprawnieniach – art. 247 § 4, 245, 246 § 1 i 2, 248 § 1 i 2, 612 § 2 k.p.k. oświadczam;

Nie wnoszę zażalenia, nie chcę, aby kogoś zawiadamiano o moim zatrzymaniu.

Oświadczenie osoby w związku z zatrzymaniem: Wiem, w jakiej sprawie zostałem zatrzymany. Samochód marki Honda Civic nie należy do mnie, przechowuję go dla kolegi. Nie wiem, dlaczego pojazd ten nie ma numerów rejestracyjnych, nie wiedziałem, że był kradziony. Ja nie ukradłem ani tego samochodu, ani portfela. Nie wiem, skąd ten portfel wziął się na moim stoisku. Nic mi nie wiadomo na temat włamania do altany Jana Zamojskiego. Mnie tam nie było, ja nigdzie się nie włamywałem.

Oświadczenie zatrzymanego o stanie zdrowia: Jestem zdrowy.

Zatrzymany nie był badany przez lekarza.

Nie zgłoszono zarzutów do treści protokołu.

Czynność zakończono o godz. 13.40 w dniu 14 lipca 2018 r.

asp. Maria Nowacka
(podpis policjanta)

Protokół osobiście odczytałem
Adrian Szmulewski
(podpis osoby zatrzymanej)

Kopię niniejszego protokołu otrzymałem (podpis osoby zatrzymanej: *Adrian Szmulewski*).

Zatrzymanego Adriana Szmulewskiego zwolniono w dniu 14 lipca 2018 r. o godz. 18.20 po dokonaniu czynności (poz. książki zatrzymań – 190/18).

asp. Maria Nowacka
(podpis policjanta)

**PROTOKÓŁ PRZYJĘCIA USTNEGO ZAWIADOMIENIA O PRZESTĘPSTWIE
I PRZESŁUCHANIA W CHARAKTERZE ŚWIADKA OSOBY ZAWIADAMIAJĄCEJ**

Brzeziny, dnia 14 lipca 2018 r., godz. 14.20

Marcin Nowakowski
(imię i nazwisko osoby zawiadamiającej)

Na podstawie art. 304a k.p.k.

Prowadzący czynność: Maria Nowacka – aspirant Komendy Powiatowej Policji w Brzezinach,

Protokolant: protokołowano osobiście

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. przyjęła ustne zawiadomienie o przestępstwie i przesłuchiwała niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdziła na podstawie paszportu (seria i numer oraz organ, który go wydał). Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), o odpowiedzialności za zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie lub za fałszywe oskarżenie (art. 238 k.k., art. 234 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

Marcin Nowakowski
(podpis świadka)

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko – **Marcin Nowakowski**;

Imiona rodziców – Mateusz, Katarzyna;

Data i miejsce urodzenia – 1 lutego 1997 r., Brzeziny;

Dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku do protokołu (art. 148a § 1 k.p.k.).

Zajęcie – student;

Wykształcenie – średnie;

Karalność za fałszywe zeznania – nie karany;

Stosunek do stron – obcy.

Zostałem uprzedzony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje:

Chciałbym zgłosić, że w dniu dzisiejszym, tj. 14 lipca 2018 r. ukradziono mi portfel, w którym znajdował się mój dowód osobisty i prawo jazdy. Około godziny 7 wracałem z Łodzi autobusem z całonocnej imprezy u kolegi. Nie spałem całą noc, więc w autobusie chyba przysnąłem. Kiedy

wysiadalem, wydawalo mi sie, ze nie mam portfela, co pozniej potwierdzilo sie, gdy juz w domu przeszukalem dokladnie plecak. Dodam, ze wsiadajac do autobusu na pewno mialem jeszcze portfel, bo wyjalam z niego ostatnie drobne odlozone na bilet. Potem wlozyłem portfel do plecaka, chyba do przedniej kieszonki. Dlatego wydaje mi sie, ze ktos musial mi go ukraść w autobusie. Nie pamietam innych pasazerow, kiedy wsiadalem na Dworcu Łódź Fabryczna autobus chyba byl pusty, potem nie pamietam, bo zasnalam. Na krańcówce na ulicy Głowackiego w Brzezinach, z autobusu wysiadali oprócz mnie tylko jakis starszy pan i dwie dziewczyny. Nie pamietam, jak wygladali, nie znam zadnej z tych osob i nie sadzę, zebym byl w stanie je rozpoznać.

Portfel byl materialowy, koloru granatowego, zapinany na rzepy. Nie byl to zaden markowy portfel, kosztowal niewiele, chyba z 30 zł. Istotne dla mnie jest to, ze byly w nim moje dokumenty, to znaczy mój dowód osobisty i prawo jazdy. W portfelu na pewno nie bylo pieniedzy, gdyz wydalam wszystkie podczas wczorajszej imprezy. Nawet drobne na bilet powrotny do Brzezin musialam pozyczac od kolegi. W portfelu nie bylo tez zadnych kart bankowych. Nie zgłaszalbym nawet tej kradziezy, ale wiem, ze wyrabianie nowych dokumentow trwa dosc dlugo, wiec mam nadzieje, ze tamte moze sie znajda.

W tym miejscu pokrzywdzonemu okazano dowód rzeczowy w postaci portfela materialowego.

Pokrzywdzony dalej zeznaje:

Potwierdzam, to wlasnie portfel, który dzisiaj mi skradziono. Dokumenty w postaci dowodu osobistego i prawa jazdy oczywiscie tez naleza do mnie, a dane w nich podane sa zgodne z danymi wskazanymi w moim paszporcie.

To wszystko, co mam obecnie do zeznania.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdzil, ze protokół jest zgodny z jego zeznaniami.

Czynność zakończono w dniu 14 lipca 2018 r. o godz. 14.50.

Marcin Nowakowski
(podpis świadka)

Maria Nowacka
(podpis przesłuchującego)

**PROTOKÓŁ PRZYJĘCIA USTNEGO ZAWIADOMIENIA O PRZESTĘPSTWIE
I PRZESŁUCHANIA W CHARAKTERZE ŚWIADKA OSOBY ZAWIADAMIAJĄCEJ**

Koluszki, dnia 9 lipca 2018 r., godz. 8.20

Marek Puławski
(imię i nazwisko osoby zawiadamiającej)

Na podstawie art. 304a k.p.k.

Prowadzący czynność: Anna Lubelska – st. aspirant Komendy Powiatowej Policji Łódź-Wschód w Koluszkach,

Protokolant: protokołowano osobiście

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. przyjęła ustne zawiadomienie o przestępstwie i przesłuchiwała niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdziła na podstawie dowodu osobistego (seria i numer oraz organ, który go wydał). Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), o odpowiedzialności za zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie lub za fałszywe oskarżenie (art. 238 k.k., art. 234 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

Marek Puławski
(podpis świadka)

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko – **Marek Puławski**;

Imiona rodziców – Jan, Maria;

Data i miejsce urodzenia – 23 września 1986 r., Głowno;

Dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku do protokołu (art. 148a § 1 k.p.k.).

Zajęcie – przedstawiciel handlowy;

Wykształcenie – wyższe;

Karalność za fałszywe zeznania – nie karany;

Stosunek do stron – obcy.

Zostałem uprzedzony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje:

Chciałbym zgłosić, że w nocy z dnia 8 lipca na 9 lipca 2018 r. ktoś włamał się do mojego samochodu marki Honda Civic, model z roku 2012, o nr rej ELW 56789 i ukradł go. Samochód był zaparkowany

przed blokiem, w którym mieszkam, tj. przy posesji przy ulicy Sienkiewicza 18 w Koluszkach. Parking ten nie jest strzeżony, to zwykły, ogólnodostępny parking dla mieszkańców osiedla. Nie ma miejsc przypisanych do lokali, ale zwykle zostawiam samochód w części parkingu pod lampą uliczną znajdującą się jakieś 20-30 metrów od moich okien. Zaparkowałem go tam też wczoraj wieczorem, tj. w dniu 8 lipca 2018 r. około godziny 19. Kiedy wyjrzałem przez okno około godziny 23.00, samochód jeszcze tam stał, choć widziałem tylko zarys, bo akurat zepsuła się tam lampa uliczna przy parkingu. W nocy ani ja, ani pozostali domownicy nie słyszeliśmy żadnych niepokojących odgłosów. Brak samochodu stwierdziłem dzisiaj rano, gdy chciałem wyjechać do pracy. Było to około godziny 7.15. Obdzwoniłem wszystkich sąsiadów w klatce, ale nikt nic nie widział, ani nie słyszał. Do akt dołączam kserokopię karty rejestracyjnej pojazdu. Jestem pierwszym właścicielem tego pojazdu, zakupiłem go w salonie u autoryzowanego dealera. Wartość samochodu na początek tego roku wynosiła około 36.000 zł. Chciałbym dodać, że po zaparkowaniu na pewno zamknąłem samochód. Ostatnio bardzo zwracam na to uwagę, gdyż słyszałem od znajomych o szajce, która kradnie właśnie samochody marki Honda w okolicach Koluszek i Brzezin.

To wszystko, co mam obecnie do zeznania.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdził, że protokół jest zgodny z jego zeznaniami.

Czynność zakończono w dniu 9 lipca 2018 r. o godz. 8.45.

Marek Puławski
(podpis świadka)

Anna Lubelska
(podpis przesłuchującego)

POSTANOWIENIE
O WSZCZĘCIU DOCHODZENIA

Maria Nowacka – aspirant Komendy Powiatowej Policji w Brzezinach, na podstawie art. 303 k.p.k. w zw. z art. 325a § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 325e § 1 k.p.k.

w sprawie o to, że: w dniu 9 lipca 2018 r. w Koluszkach Adrian Szmulewski włamał się do samochodu marki Honda Civic nr rej ELW 56789, a następnie zabrał go w celu przywłaszczenia;

o to, że: w dniu 13 lipca 2018 r. Adrian Szmulewski włamał się do altany numer 349 położonej w kompleksie Rodziny Ogródków Działkowych „Bratek” przy ulicy Kosmonautów 1 w Brzezinach, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia wiertarkę marki Bosch model Easy Impact, kombinerki marki Fiskars i sekator marki NWS na szkodę Jana Zamojskiego;

oraz o to, że: w dniu 14 lipca 2018 r. Adrian Szmulewski zabrał w celu przywłaszczenia materiałowy portfel, koloru granatowego z zawartością w postaci dowodu osobistego i prawa jazdy na szkodę Marcina Nowakowskiego;

tj. o przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. i z art. 275 § 1 k.k.

postanawia:

wszcząć dochodzenie

Maria Nowacka
(podpis policjanta)

POSTANOWIENIE O PRZEDSTAWIENIU ZARZUTÓW

Brzeziny, dnia 14 lipca 2018 r.

Adam Zaradny - prokurator Prokuratury Rejonowej w Brzezinach,
uwzględniając dane zebrane w sprawie,
na podstawie art. 313 § 1 k.p.k. w zw. z art. 325a § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

przedstawić **Adrianowi Szmulewskiemu**, synowi Andrzeja zarzuty, że:

- I. W nocy z dnia 8 na 9 lipca 2018 r. w Koluszkach, po uprzednim otwarciu nieustalonym narzędziem zamka w drzwiach, dostał się do wnętrza samochodu marki Honda Civic, nr rej ELW 56789, o wartości 36.000 zł, a następnie zabrał go w celu przywłaszczenia, czym działał na szkodę Marka Puławskiego, tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 k.k.,
- II. W dniu 13 lipca 2018 r. w Brzezinach przy ulicy Kosmonautów 1, po uprzednim wyłamaniu nieznanym narzędziem metalowego skobla z kłódką, dostał się do wnętrza altany nr 349, skąd dokonał zaboru w celu przywłaszczenia znajdującego się tam mienia w postaci wiertarki marki Bosch model Easy Impact, kombinerek marki Fiskars, sekatora marki NWS oraz dwóch butelek wódki marki Wyborowa o pojemności 0,5 l każda na szkodę Jana Zamojskiego, o łącznej wartości co najmniej 500 zł., tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 k.k.,
- III. W dniu 14 lipca 2018 r. w Brzezinach zabrał w celu przywłaszczenia portfel z zawartością dokumentów stwierdzających tożsamość w postaci dowodu osobistego i prawa jazdy wystawionych na nazwisko Marcina Nowakowskiego, tj. o przestępstwo z art. 275 § 1 k.k.

Adam Zaradny
Prokurator Prokuratury Rejonowej w Brzezinach
(podpis prokuratora)

Treść postanowienia ogłoszono mi w dniu 14 lipca 2018 r. oraz pouczono o prawie żądania do czasu zawiadomienia o terminie zapoznania się z materiałami postępowania przygotowawczego, podania ustnie podstaw zarzutów, a także sporządzenia uzasadnienia postanowienia na piśmie (art. 313 § 3 k.p.k.), w związku z tym oświadczam, iż nie żądam sporządzenia uzasadnienia postanowienia na piśmie, ani też nie żądam podania ustnie podstaw zarzutów.

Adrian Szmulewski
(podpis podejrzanego)

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA PODEJRZANEGO

Łódź, dnia 14 lipca 2018 r., godz. 17.15

Adam Zaradny - prokurator Prokuratury Rejonowej w Brzezinach

Protokolant - protokołowano osobiście

działając na podstawie art. 175 § 1 k.p.k., zgodnie z art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k.

przesłuchał niżej wymienionego jako podejrzanego o czyny z art. 279 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k.

Tożsamość podejrzanego stwierdzono na podstawie dowodu osobistego (seria i numer oraz organ, który go wydał).

Podejrzanym podał następujące dane osobowe: imię i nazwisko: **Adrian Szmulewski**;

Imiona rodziców i nazwisko rodowe matki: Andrzej i Joanna z domu Kowalska;

Data i miejsce urodzenia: 24 grudnia 1991 r. w Brzezinach;

Miejsce zamieszkania: Brzeziny, ul. Łódzka 99;

Obywatelstwo: polskie;

Wykształcenie: średnie;

Stan cywilny: kawaler;

Liczba dzieci i ich wiek: nie posiada;

Liczba osób pozostających na utrzymaniu podejrzanego: nie posiada;

Zawód wyuczony: technik logistyk;

Zajęcie: handlarz na targowisku miejskim;

Dochody: około 1.100 zł miesięcznie;

Zajęcie i dochód miesięczny małżonka: nie jest żonaty;

Stan majątkowy: nie posiada majątku;

Karalność: nie karany;

Stan zdrowia: zdrowy, nie leczony psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo.

Podejrzanego pouczone o uprawnieniach określonych w art. 300 i 301 k.p.k. oraz o obowiązkach i konsekwencjach wskazanych w art. 74, 75, 77, 78 § 1 i 1a, 138 i 139 k.p.k.

Pouczenia te otrzymałem na piśmie.

Adrian Szmulewski
(podpis podejrzanego)

Podejrzanym nie żąda umożliwienia mu złożenia wyjaśnień na piśmie oraz nie żąda podania ustnie podstaw zarzutów.

Adrian Szmulewski
(podpis podejrzanego)

Adam Zaradny
(podpis przesłuchującego)

Podejrzanym wyjaśnia: Pouczony o treści praw i obowiązków podejrzanego, które otrzymałem też na piśmie, oświadczam, że przedstawione mi w dniu dzisiejszym zarzuty zrozumiałem. Przyznaję

się do popełnienia przestępstwa zarzucanego mi w punkcie III. Do pierwszych dwóch zarzucanych mi czynów nie przyznaję się. Chcę częściowo złożyć wyjaśnienia.

Nie przyznaję się do zarzutu pierwszego. Prawdą jest, że przechowywałem w użytkowanym przeze mnie garażu samochód marki Honda Civic, nie wiedziałem jednak, że jest to pojazd kradziony. Sprawa wygląda tak, że w tę środę, czyli 11 lipca 2018 r., około godziny 22.00, przyjechał do mnie znajomy z Koluszek, mówimy na niego „Kluska”. Nie znam jego dokładnych personaliów, zawsze zwracałem się do niego po ksywce, on zresztą do mnie też, tj. mówił do mnie per „Szum”. Nie wiem gdzie mieszka, trudno mi go w tym momencie opisać, jest dość wysoki, chyba z 1.85 wzrostu i mocno przy kości. Ma włosy ciemny blond i ciemne oczy, nie przypominam sobie żadnych znaków szczególnych. „Kluska” w środę przyjechał do mnie właśnie tym samochodem Honda Civic. Powiedział, że samochód należy do jego kuzyna, nie powiedział, jak się on nazywa. Ten kuzyn wpadł w jakieś tarapaty finansowe i chciał jak najszybciej sprzedać swój samochód. Znalazł już nawet kupca, który mógł odebrać samochód z Brzezin w dniu 16 lipca 2018 r. Kuzyn mojego znajomego pochodzi ze Śląska, więc tylko przywiózł do „Kluski” samochód i wrócił do siebie. Nie wiem, gdzie dokładnie mieszka. A tak w ogóle to sam „Kluska” nie ma garażu, a 16 lipca to miał pracować, dlatego pomyślał, że bym to ja wydał kupcowi tę Hondę. Miałem w stosunku do „Kluski” dług wdzięczności, więc nie zadawałem więcej pytań i postanowiłem mu pomóc. Dla mnie to tłumaczenie kolegi brzmiało wiarygodnie. Ja nic nie wiedziałem o żadnej kradzieży, ja w ubiegłą niedzielę, tj. 8 lipca 2018 r. byłem u kumpla. Wróciłem do domu dopiero koło południa w poniedziałek. Ten kolega to Jacek Gołębiowski, zamieszkały w Brzezinach przy ulicy Polnej 28 m. 65. „Kluska” wiedział, że użytkuję garaż babci, bo mu kiedyś o tym mówiłem. Nie wiem, gdzie pracuje „Kluska”, wiem że nie ma garażu, bo mi to powiedział. Nie zdziwiło mnie to, że samochód nie ma numerów rejestracyjnych, bo „Kluska” powiedział, że kupiec już zajmie się jego przerejestrowaniem. Nie dostałem na przechowanie dowodu rejestracyjnego ani karty pojazdu, kolega powiedział mi, że to już jego kuzyn się tym zajmuje i wysłał je wcześniej kupcowi pocztą. „Kluska” miał chyba jakieś kluczyki, ja nic nie dostałem. Nie mam żadnych namiarów na kupca, to „Kluska” miał się z nim kontaktować. Mam wobec niego dług wdzięczności jeszcze z dawnych czasów, nie ma to związku ze sprawą.

Nie przyznaję się do zarzutu drugiego. Nic nie wiem o włamaniu do altanki Jana Zamojskiego, to jakieś pomówienia. Wczoraj wieczorem byłem w domu, sam, bo moja mama była u siostry. Bolała mnie noga, przewróciłem się na chodniku, musiałem wezwać znajomą lekarkę, żeby zatamować krew. Lekarka, która udzieliła mi pomocy medycznej nazywa się Dagmara Wrocławska, podaję nr telefonu: 501****9.

Przyznaję się do zarzutu trzeciego. Faktycznie zabrałem ten portfel, bo akurat trafiła się taka okazja, a ja w tym momencie bardzo potrzebuję pieniędzy. Ukradłem wskazany portfel dzisiaj w godzinach rannych, około godziny 7 rano, gdy jechałem autobusem MPK do pracy na rynek. Wsiadłem do autobusu jadącego z Łodzi na przystanku obok mojego domu, na ulicy Łódzkiej w Brzezinach. Wsiadając do autobusu zauważyłem, że na jednym z siedzeń przy oknie śpi młody

chłopak, musiał być młodszy ode mnie. Obok niego leżał plecak, z którego wystawał portfel. Korzystając z okazji, że w autobusie było niewielu pasażerów i nikt nie patrzył w moją stronę, stałem też pod takim kątem, że nie mógł mnie widzieć kierowca, wyjąłem ten portfel i wsunąłem go do dużego, foliowego worka z towarem na rynek. Przyznaję, że liczyłem na to, że w portfelu są pieniądze. Jednakże, kiedy zjrzałem do niego już na rynku stwierdziłem, że znajduje się tam tylko dowód osobisty i prawo jazdy. Nie chciałem zabierać żadnych dokumentów, po co mi one. Mam teraz problemy finansowe, do tego chorą mamę, moją siostrę zostawił mąż i w ogóle średnio nam się teraz wiedzie, ale nie jestem jakimś tam złodziejem, to była wyjątkowa sytuacja. W ogóle kradzież tego portfela to był taki impuls, nie wiem właściwie, dlaczego to zrobiłem. Chciałem się jakoś dyskretnie pozbyć portfela z dokumentami, ale wokół mnie na rynku było za dużo ludzi. Postanowiłem go więc wyrzucić po pracy, co uniemożliwiła mi interwencja funkcjonariuszy Policji. Kiedy przyszli na rynek, funkcjonariuszka Policji poprosiła mnie o pokazanie im zawartości plastikowego worka z towarem. Zrobiłem to dobrowolnie, miałem nadzieję, że nie zainteresują się tym portfelem, tak się jednak nie stało. Najpierw powiedziałem, że nie wiem, skąd wziął się ten portfel, bo spanikowałem, ale teraz chciałbym się przyznać. Żałuję, że tak się stało, nie miałem zamiaru kraść żadnych dokumentów.

Nic więcej nie mam do powiedzenia.

Przesłuchanie zakończono w dniu 14 lipca 2018 r. o godz. 18.05.

Protokół po osobistym odczytaniu podpisuję.

Adam Zaradny
(podpis przesłuchującego)

Adrian Szmulewski
(podpis podejrzanego)

Sygn. akt Ds. 328.18
RSD 333/18

Brzeziny, dnia 23 lipca 2018 r.

Aspirant Maria Nowacka
Komenda Powiatowa Policji w Brzezinach,

Notatka urzędowa

Biorąc pod uwagę dotychczas zebrany materiał dowodowy w sprawie, w dniu 23 lipca 2018 r. przeprowadzono rozpytanie mieszkańców posesji przy ulicy Sienkiewicza 18 w Koluszkach. W trakcie dokonywania czynności, nie ujawniono żadnych świadków włamania do samochodu marki Honda Civic, nr rej. ELW 56789, należącego do Marka Puławskiego. Czynności mające na celu ustalenie tożsamości wskazywanego przez podejrzanego mężczyzny pseudonim „Kluska” również okazały się bezskuteczne.

Maria Nowacka
(podpis policjanta)

**PROTOKÓŁ
PRZESŁUCHANIA W CHARAKTERZE ŚWIADKA**

Brzeziny, dnia 26 lipca 2018 r., godz. 9.30

Adam Zaradny - prokurator Prokuratury Rejonowej w Brzezinach

Protokolant - protokołowano osobiście

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienioną w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdził na podstawie paszportu (seria i numer oraz organ, który go wydał). Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), o odpowiedzialności za zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie lub za fałszywe oskarżenie (art. 238 k.k., art. 234 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

Dagmara Wrocławska
(podpis świadka)

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko – **Dagmara Wrocławska;**

Imiona rodziców – Jan, Katarzyna;

Data i miejsce urodzenia – 15 lutego 1990 r., Brzeziny;

Dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku do protokołu (art. 148a § 1 k.p.k.).

Zajęcie – lekarz;

Wykształcenie – wyższe;

Karalność za fałszywe zeznania – nie karana;

Stosunek do stron – obca.

Zostałam uprzedzona o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje:

Znam Adriana Szmulewskiego od kiedy byłam dzieckiem, bo mieszkaliśmy niedaleko siebie. Przypominam sobie sytuację, która miała miejsce w nocy z 13 na 14 lipca 2018 r. Udzieliłam wówczas pomocy medycznej Adrianowi Szmulewskiemu. Około godziny 23 zadzwonił on do mnie i poprosił, żebym do niego przyjechała, bo pilnie potrzebuje pomocy medycznej. Powiedział, że dość poważnie skaleczył się około godziny 21 i nadal mocno krwawi. Nie chciałam się zgodzić początkowo, bo myślałam, że to kolejny jego wybieg, żeby się ze mną skontaktować. Ja skończyłam właśnie niedawno specjalizację z ratownictwa medycznego i aktualnie pracuję na oddziale

ratunkowym w Szpitalu w Brzezinach. Tej nocy nie miałam jednak dyżuru, więc poradziłam mu, żeby zadzwonił na pogotowie, a ja ewentualnie mogę się jedynie potem dopytać dyspozytora, ile będzie czekał na ambulans. On jednak nalegał i bardzo mnie prosił i błagał wręcz, że jeśli nie przyjadę, to będzie miał spore kłopoty, a poza tym trzeba długo czekać na karetkę. Byłam akurat u moich rodziców, którzy jak już wspomniałam, mieszkają niedaleko Adriana Szmulewskiego, więc dlatego się zgodziłam i poszłam do niego. Zresztą nie wiedziałam, na ile stan Adriana Szmulewskiego jest poważny, a bezzwłoczne udzielenie pomocy medycznej osobie w stanie nagłym jest moim obowiązkiem ustawowym i etycznym. Ponadto, Adrian Szmulewski powiedział, że krwawienie trwa już od 2 godzin, więc mogło to okazać się niepokojące. Po przybyciu na miejsce stwierdziłam, że Adrian Szmulewski ma na lewym goleniu ranę ciętą, która rzeczywiście wymagała prawidłowego zaopatrzenia w celu zatamowania krwawienia. Oceniałam jednak, że założenie szwów nie będzie konieczne. Udzieliłam zatem Adrianowi Szmulewskiemu pomocy medycznej w postaci zdezynfekowania i opatrzenia rany. Gdy oczyszczałam ranę i zakładałam bandaż, Adrian Szmulewski przyznał mi się, że zranił się podczas przechodzenia przez siatkę przy ogródkach działkowych na Kosmonautów, od strony ulicy Kulczyńskiego. Stwierdził, że zahaczył się o siatkę i upadając skaleczył się o kawałek stłuczonej butelki leżącej na trawniku. Na moje pytanie, dlaczego przechodził przez siatkę, a nie przez bramę, Adrian Szmulewski przyznał, że ma teraz poważne kłopoty finansowe i był tam „na włamie”. Dodał, że nie zdążył się dobrze rozejrzeć, bo usłyszał, że ktoś się zbliża i musiał szybko uciekać. Powiedział, że niewiele mu z tego przyszło, bo zabrał tylko jakieś narzędzia i wódkę. Wtedy ja się go spytałam, co spodziewał się znaleźć na działkach, przecież nie jakieś wartościowe przedmioty. Adrian Szmulewski odparł wtedy, że naprawdę jest teraz w trudnej sytuacji i nic mu innego nie przyszło do głowy, przecież nie włamie się komuś do domu. Zaproponowałam mu pomoc finansową, żeby tylko przestał robić takie głupie rzeczy, ale Adrian Szmulewski nie chciał jej przyjąć, bo powiedział, że wie, że też mam teraz dużo wydatków. Potem już o tym nie rozmawialiśmy, skończyłam opatrywać ranę i niedługo wróciłam do domu, bo rano miałam zaczynać dyżur w szpitalu.

To wszystko, co mam obecnie do zeznania.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdził, że protokół jest zgodny z jego zeznaniami.

Czynność zakończono w dniu 26 lipca 2018 r. o godz. 10.20.

Dagmara Wrocławska
(podpis świadka)

Adam Zaradny
(podpis przesłuchującego)

AKT OSKARŻENIA

Przeciwko Adrianowi Szmulewskiemu o przestępstwa
z art. 279 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k.

Oskarżam:

Adriana Szmulewskiego, syna Andrzeja i Joanny z domu Kowalska, urodzonego 24 grudnia 1991 r. w Brzezinach, zamieszkałego w Brzezinach przy ulicy Łódzkiej 99, posiadającego obywatelstwo polskie, o wykształceniu średnim, kawalera, nieposiadającego nikogo na utrzymaniu, z zawodu technika logistyka, pracującego dorywczo jako handlarz na targowisku miejskim, osiągającego z tego tytułu dochód w wysokości około 1.100 zł miesięcznie, nie posiadającego majątku, nie karanego

(zatrzymanego w dniu 14 lipca 2018 r.; środków zapobiegawczych nie stosowano),

o to, że:

- I. W nocy z dnia 8 lipca na 9 lipca 2018 r. w Koluszkach, po uprzednim otwarciu nieustalonym narzędziem zamka w drzwiach, dostał się do wnętrza samochodu marki Honda Civic, nr rej ELW 56789, o wartości 32.500 zł, a następnie zabrał go w celu przywłaszczenia, czym działał na szkodę Marka Puławskiego,
tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 k.k.,
- II. W dniu 13 lipca 2018 r. w Brzezinach przy ulicy Kosmonautów 1, po uprzednim wyłamaniu nieznanym narzędziem metalowego skobla z kłódką, dostał się do wnętrza altany nr 349, skąd dokonał zaboru w celu przywłaszczenia znajdującego się tam mienia o łącznej wartości 385 zł w postaci wiertarki marki Bosch model Easy Impact, kombinerek marki Fiskars, sekatora marki NWS oraz dwóch butelek wódki marki Wyborowa o pojemności 0,5 l każda na szkodę Jana Zamojskiego,
tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 k.k.,
- III. W dniu 14 lipca 2018 r. w Brzezinach zabrał w celu przywłaszczenia portfel z zawartością dokumentów stwierdzających tożsamość w postaci dowodu osobistego i prawa jazdy wystawionych na nazwisko Marcina Nowakowskiego,
tj. o przestępstwo z art. 275 § 1 k.k.

Na podstawie art. 24 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 31 § 1 k.p.k. sprawa niniejsza podlega rozpoznaniu przez Sąd Rejonowy w Brzezinach w postępowaniu zwyczajnym.

- I. Lista osób, których wezwania żąda oskarżyciel:
 - 1) oskarżony Adrian Szmulewski, zam. w Brzezinach przy ulicy Łódzkiej 99, (obrońcy nie ustanowił);
 - 2) świadek Jan Zamojski;
 - 3) świadek Marek Puławski;
 - 4) świadek Marcin Nowakowski;
 - 5) świadek Dagmara Wrocławska.

II. Wykaz dowodów podlegających ujawnieniu na rozprawie:

- 1) notatka urzędowa z dnia 14 lipca 2018 r.;
- 2) notatka urzędowa z dnia 23 lipca 2018 r.;
- 3) informacja z Krajowego Rejestru Karnego;
- 4) informacja z systemu teleinformatycznego ministra właściwego do spraw finansów publicznych, uzyskana drogą elektroniczną;
- 5) wydruk z systemu CEPiK;
- 6) protokół przeszukania osoby, jej odzieży i podręcznych przedmiotów;
- 7) protokół przeszukania garażu przy ulicy Reformackiej 48 w Brzezinach;
- 8) protokół przeszukania altany numer 349 położonej w kompleksie Rodzinnych Ogródków Działkowych „Bratek” przy ulicy Kosmonautów 1 w Brzezinach;
- 9) protokół zatrzymania rzeczy w postaci portfela materiałowego;
- 10) protokół zatrzymania rzeczy w postaci samochodu marki Honda Civic, nr rej ELW56789;
- 11) pisemna opinia biegłego z zakresu wyceny mienia ruchomego.

Adam Zaradny
(podpis prokuratora)

PROTOKÓŁ ROZPRAWY GŁÓWNEJ

Dnia 30 listopada 2018 r.

Sąd Rejonowy w Brzezinach II Wydział Karny
Sprawa Adriana Szmulewskiego
Oskarżonego o przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. i inne

Przewodniczący: *SSR Marek Nowak*

Protokolant: *sekr. sąd. Anna Kozłowska*

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Brzezinach Adama Zaradnego

Wywołano sprawę o godz. 9.00. Rozprawa odbyła się jawnie.

Na rozprawę stawili się:

Oskarżony Adrian Szmulewski – osobiście

Stawili się świadkowie: Jan Zamojski, Marek Puławski, Marcin Nowakowski, Dagmara Wrocławska.

Przewodniczący zezwolił pokrzywdzonym na pozostanie na sali.

Oskarżony podał dane, co do swojej osoby (art. 213 k.p.k.):

Podane przez oskarżonego dane osobowe są zgodne z tymi, które zostały ujęte w akcie oskarżenia.

Prokurator odczytał akt oskarżenia.

Przewodniczący pouczył oskarżonego o prawie do składania wyjaśnień, odmowy wyjaśnień lub odpowiedzi na pytania, składania wniosków dowodowych i konsekwencjach nieskorzystania z tego uprawnienia oraz o treści przepisów art. 100 § 3 i 4 k.p.k., art. 376 k.p.k., art. 377 k.p.k., art. 419 § 1 k.p.k. i art. 422 k.p.k., po czym zapytał, czy przyznaje się do zarzucanych mu czynów i czy chce składać wyjaśnienia i jakie.

Oskarżony Adrian Szmulewski wyjaśnia:

Odpis aktu oskarżenia otrzymałem. Stawiane mi zarzuty zrozumiałem. Nie przyznaję się do popełnienia czynów zarzucanych mi w punkcie I i II. To jakieś pomówienia. Samochód Honda przechowywałem dla przyjaciela, nie było mnie wtedy w ogóle w Koluszkach. A co do włamania do altanki, to nie znam Jana Zamojskiego i nie wiem, gdzie jest jego ogródek działkowy. Przyznaję się do kradzieży portfela. To był impuls, bardzo tego żałuję. Odmawiam składania wyjaśnień.

Sąd postanowił:

Na podstawie art. 389 § 1 k.p.k. odczytać wyjaśnienia oskarżonego złożone w postępowaniu przygotowawczym, albowiem odmówił on składania wyjaśnień przed sądem.

Po odczytaniu wyjaśnień oskarżony oświadcza: podtrzymuję odczytane mi wyjaśnienia. Chciałbym tylko dodać, że próbowałem skontaktować się z „Kluską” po moim zatrzymaniu, nawet pojechałem w tym celu do Koluszek, ale bez skutku. Próbowałem popytać moich znajomych z Koluszek, którzy mogliby wiedzieć, co się z nim dzieje, ale nic nie ustaliłem. Słyszałem tylko kiedyś od jednego kolegi, że „Kluska” miał wyjechać do swojego

brata w Norwegii. Ten kolega to Jacek Gołębiowski. Ja bardzo żałuję, że wzięłem ten samochód na przechowanie. To miała być tylko koleżeńska przysługa. Nie umiem wytłumaczyć, dlaczego nie zaniepokoił mnie brak tablic rejestracyjnych. „Kluska” tak naprawdę nie był moim dobrym kolegą, rzadko się z nim spotykałem, ale kiedyś mnie wyciągnął z opresji i miałem wobec niego dług wdzięczności. Trochę też mi imponował, bo zawsze jeździł w ładnych „furach” i chodził w drogich ciuchach. Powinienem być bardziej ostrożny, ale nie pomyślałem, że to mógłby być kradziony samochód. Jakbym się czegoś domyślał, to bym przecież nie zaprowadził policjantów do garażu babci.

Na pytanie sądu: Mówiąc, że nie było mnie w Kuluszkach, chodziło mi o to, że ja w ogóle nie mogłem ukraść tego samochodu, bo przecież z 8 na 9 lipca to mnie tam nie było. Całą noc spędziłem w mieszkaniu kolegi Jacka Gołębiowskiego w Brzezinach. Mówiłem to policjantom i prokuratorowi, ale oni mnie nie słuchali. Podejrzewam, że to dlatego, że Jacek był już kilka razy karany za włamania i kradzieże.

Przewodniczący zarządził postępowanie dowodowe oraz pouczył oskarżonego o przysługującym mu prawie zadawania pytań osobom przesłuchiwanym oraz składania wyjaśnień co do każdego dowodu (art. 386 § 2 k.p.k.). Przewodniczący uprzedził obecnych na sali świadków o odpowiedzialności za złożenie fałszywych zeznań oraz pouczył ich o treści art. 182, 183 i 185 k.p.k. Zapytani o imiona i nazwiska, wiek, zajęcie, karalność za fałszywe zeznanie lub oskarżenie oraz stosunek do stron, podali:

Jan Zamojski – lat 28, strażak, nie karany, obcy,

Marek Puławski – lat 32, przedstawiciel handlowy, nie karany, obcy,

Marcin Nowakowski – lat 21, student, nie karany, obcy,

Dagmara Wrocławska – lat 28, lekarz, nie karana, obca.

Następnie Sąd odebrał od świadków przyrzeczenie, zgodnie z przepisami art. 187, 188 § 1 - 3 k.p.k.

Staje świadek Jan Zamojski i zeznaje:

Wiem, w jakiej sprawie zostałem wezwany. W sprawie tego, że Adrian Szmulewski włamał się do mojej altanki w Rodzinnych Ogródkach Działkowych przy ulicy Kosmonautów w Brzezinach. Było to na początku lipca tego roku, zmierzchało już kiedy poszedłem na ogródki. Jak zbliżałem się do mojej altanki, to zobaczyłem, że wybiega z niej jakiś mężczyzna z torbami, wydaje mi się, że to był oskarżony. Na pewno ukradzione zostały 2 butelki wódki, bo po nie właśnie szedłem, wiertarka, sekator i coś jeszcze, ale już nie pamiętam co.

Sąd postanowił:

Na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytać zeznania świadka z postępowania przygotowawczego, albowiem oświadcza, że nie pamięta innych okoliczności zdarzenia poza tymi, które przedstawił.

Po odczytaniu zeznań świadek zeznaje: Podtrzymuję odczytane zeznania. Dokładnie było tak, jak mi odczytano.

Na pytanie Sądu: Nie jestem na 100% pewny, że z altanki wybiegł oskarżony. Zmierzchało, więc nie widziałem dobrze twarzy, ponadto mężczyzna ten nosił kaptur. Wnioskuje po sylwetce, że to był Adrian Szmulewski. Brzeziny to małe miasto, więc wszyscy się mniej więcej znają z widzenia. Jesteśmy z oskarżonym w podobnym wieku, więc chodziliśmy razem do jedyne go tu gimnazjum, a potem do technikum. Dlatego kojarzę osobę oskarżonego. Nigdy bliżej się z nim nie poznałem, zawsze obracał się w szemranym

towarzystwie, ale znam go z widzenia. Ponadto, od znajomych wiem, że Adrian Szmulewski ma opinię złodzieja i włamywacza. Nie wiem o żadnej konkretnej kradzieży, ale już w gimnazjum i technikum pamiętam, że Adrian Szmulewski kradł innym uczniom pieniądze. Nie posiadam wiedzy o żadnym aktualnym przestępstwie popełnionym przez oskarżonego. Chciałem nadmienić, że na mieście mówi się, że oskarżony należy do szajki złodziei, która od kilkunastu miesięcy kradnie Hondy Accord i Hondy Civic na obszarze Brzezin i okolic. Nie jestem w stanie podać żadnych personaliów, to tylko takie pogłoski, ale mi się zdaje, że to prawda.

Strony nie mają więcej pytań.

Staje świadek Marek Puławski i zeznaje:

Wiem, w jakiej sprawie zostałem wezwany. Ja nadal bardzo dobrze pamiętam to zdarzenie, to była naprawdę nieprzyjemna sprawa, przez tę kradzież miałem zmarnowany urlop. Od 11 lipca mieliśmy wynajętą kwatere nad morzem, trzeba było jechać pociągiem. Samochód znalazł się dopiero 14 lipca i musiałem wcześniej wrócić, żeby go odebrać. Ten pojazd marki Honda Civic, nr rej. ELW 56789, rocznik 2012, ukradziono mi w nocy z 8 na 9 lipca 2018 r. przed bloku, gdzie mieszkam. Samochód był zaparkowany przy ulicy Sienkiewicza 18 w Koluszkach. Ten parking nie jest strzeżony i jest dostępny dla wszystkich mieszkańców osiedla. W dniu 8 lipca 2018 r. w godzinach wieczornych zaparkowałem samochód tam gdzie zwykle, czyli w części parkingu pod lampą uliczną znajdującą się jakieś 20 metrów od moich okien. Ciężko mi dokładnie ocenić odległość. Kiedy szedłem spać około godziny 23.00, jak zawsze jeszcze wyjrzałem przez okno i samochód jeszcze tam stał. Co prawda widziałem tylko zarys, bo pamiętam, że właśnie wtedy akurat zepsuła się tam lampa uliczna przy parkingu. Brak samochodu stwierdziłem rano 9 lipca 2018 r. około godziny 7.00, gdy chciałem wyjechać do pracy. Obdzwoniłem wszystkich sąsiadów w klatce, ale nikt nic nie widział ani nie słyszał. To wszystko, co pamiętam w sprawie.

Sąd postanowił:

Na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytać zeznania świadka z postępowania przygotowawczego, albowiem oświadcza, że nie pamięta innych okoliczności poza tymi, które przedstawił.

Po odczytaniu zeznań świadek zeznaje: Podtrzymuję odczytane zeznania. Było tak, jak mi odczytano. Jestem pewien, że zamknąłem samochód po zaparkowaniu. Słyszałem od znajomych o szajce, która kradnie właśnie samochody marki Honda w okolicach Koluszek i Brzezin, więc bardzo na to zwracałem uwagę. Nie posiadam żadnej wiedzy na temat tej grupy przestępczej, to takie plotki, które krążą w Koluszkach. Faktem jest, że w tym roku słyszałem o kradzieży innego samochodu marki Honda niedaleko mojego osiedla, pisali o tym w lokalnej prasie, ale nie pamiętam szczegółów.

Strony nie mają pytań.

Staje świadek Marcin Nowakowski i zeznaje:

Wiem, w jakiej sprawie zostałem wezwany, ale szczerze mówiąc, to już niewiele pamiętam z sytuacji objętej zarzutem. Nie znam oskarżonego, nie wiem, czy to on mi ukraść portfel, bo przysnąłem w autobusie i to mógł być ktokolwiek. Najważniejsze, że odzyskałem dokumenty, reszta mnie nie interesuje, nie chcę mieć problemów ani też nikomu robić nieprzyjemności.

Sąd postanowił:

Na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytać zeznania świadka z postępowania przygotowawczego, albowiem oświadcza, że nie pamięta innych okoliczności poza tymi, które przedstawił.

Po odczytaniu zeznań świadek zeznaje:

Podtrzymuję odczytane zeznania. Przesłuchanie było kilka miesięcy temu, wtedy lepiej wszystko pamiętałem. Nie mam nic do dodania.

Strony nie mają pytań.

Staje świadek Dagmara Wrocławska i zeznaje:

Wiem, w jakiej sprawie zostałam wezwana. Mój dawny kolega Adrian Szmulewski włamał się do altanki w kompleksie Rodziny Ogródków Działkowych przy ulicy Kosmonautów w Brzezinach. Ja znam oskarżonego, bo jako dziecko byliśmy sąsiadami, a potem razem chodziliśmy do podstawówki i gimnazjum, przez jakiś czas spotykaliśmy się. Kiedy on poszedł do technikum, to wpadł w złe towarzystwo, zwłaszcza poznał tam niejakiego „Gołębia”, chyba ten facet nazywa się Jacek Gołębiowski, albo Gołębiwski. Ten chłopak był potem karany, brał narkotyki i w ogóle miał na Adriana Szmulewskiego zły wpływ. Ja zerwałam wówczas znajomość z oskarżonym. Od paru lat, od kiedy wróciłam pracować w tutejszym szpitalu, znowu czasem ze sobą rozmawiamy, gdy na siebie wpadniemy, przecież Brzeziny to małe miasto, a on mieszka obok moich rodziców. Oskarżony czasem do mnie też dzwoni, żeby pogadać. Ale to nie jest żadna bliska znajomość, ja w ogóle nie chcę mieć żadnych problemów z prawem, dlatego go unikam. Wtedy w lipcu poszłam udzielić mu pomocy lekarskiej, bo to mój obowiązek wynikający z ustawy o zawodzie lekarza, a także z przysięgi Hipokratesa. Ja nie zgłaszałam potem tej sytuacji w NFZ, udzieliłam świadczenia nieodpłatnie. Gdy opatrywałam oskarżonemu ranę na lewej nodze i spytałam, co się stało, oskarżony powiedział, że zranił się przechodząc przez siatkę. Uciekał z altanki, do której się włamał. Ja nie chcę mieć żadnych problemów, nie wiem nic o innych zdarzeniach z udziałem oskarżonego, w ogóle od lipca nie utrzymuję z nim kontaktów. Dzwonił do mnie parę razy, ale nie odebrałam, bo nie chcę mieć kolejnych nieprzyjemności. To wszystko, co pamiętam w sprawie.

Sąd postanowił:

Na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytać zeznania świadka z postępowania przygotowawczego, albowiem oświadcza, że nie pamięta innych okoliczności poza tymi, które przedstawiła.

Po odczytaniu zeznań świadek zeznaje: Podtrzymuję odczytane zeznania. Było dokładnie tak, jak mi odczytano.

Strony nie mają pytań.

Sąd postanowił:

1. Na podstawie art. 404 § 1 k.p.k. wobec konieczności kontynuowania postępowania dowodowego, z uwagi na brak wcześniejszych terminów i planowany urlop sędziego referenta, rozprawę odroczyć do dnia 4 lutego 2019 r., godz. 9.00, s. 104;
2. Oskarżony o terminie zawiadomiony;
3. Na termin wezwać świadków Jacka Gołębiowskiego – na adres w aktach, Marię Nowacką - na adres KPP w Brzezinach;
4. Prokurator zawiadomiony wokandą, tryb zwyczajny.

Rozprawę zamknięto o godz. 11.55.

SSR Marek Nowak
(podpis Przewodniczącego)

Anna Kozłowska
(podpis Protokolanta)

PROTOKÓŁ ROZPRAWY GŁÓWNEJ

Dnia 4 lutego 2019 r.

Sąd Rejonowy w Brzezinach II Wydział Karny
Sprawa Adriana Szmulewskiego
Oskarżonego o przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. i inne

Przewodniczący: *SSR Marek Nowak*

Protokolant: *sekr. sąd. Anna Kozłowska*

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Brzezinach Adama Zaradnego

Wywołano sprawę o godz. 9.00. Rozprawa odbyła się jawnie.

Na rozprawę stawili się:

Oskarżony Adrian Szmulewski - osobiście

Stawili się świadkowie: Maria Nowacka i Jacek Gołębiwski.

Sąd postanowił:

1. Na podstawie art. 404 § 2 k.p.k. prowadzić rozprawę odroczoną w dalszym ciągu, albowiem skład Sądu nie uległ zmianie.
2. Na podstawie art. 167 k.p.k. w zw. z art. 169 § 1 k.p.k. dopuścić dowody z zeznań świadka Marii Nowackiej na okoliczność przebiegu interwencji z dnia 14 lipca 2018 r. oraz z zeznań Jacka Gołębiewskiego na okoliczność miejsca pobytu Adriana Szmulewskiego w nocy z 8/9 lipca 2018 r.

^{3.} Przewodniczący uprzedził obecnych na sali świadków o odpowiedzialności za złożenie fałszywych zeznań oraz pouczył ich o treści art. 182, 183 i 185 k.p.k. Zapytani o imiona i nazwiska, wiek, zajęcie, karalność za fałszywe zeznanie lub oskarżenie oraz stosunek do stron, podali:

Maria Nowacka – lat 30, funkcjonariusz Policji, nie karana, obca.

Jacek Gołębiwski – lat 29, mechanik, karany za przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. i art. 279 § 1 k.k., obcy.

Następnie Sąd odebrał od świadków przyrzeczenie, zgodnie z przepisami art. 187, 188 § 1 - 3 k.p.k.

Staje świadek Maria Nowacka i zeznaje:

Podejrzewam, w jakiej sprawie zostałam wezwana. Przypominam sobie osobę oskarżonego, wydaje mi się, że zatrzymywaliśmy go w związku z włamaniem do altanki. Pamiętam, że przyjmowałam zgłoszenie pokrzywdzonego o podejrzeniu popełnienia przestępstwa na jego szkodę przez oskarżonego. Wydaje mi się, że oskarżony chyba pracował na rynku w Brzezinach, a pokrzywdzony twierdził, że jest w stanie go rozpoznać. Komenda jest zaraz obok rynku, więc niezwłocznie się tam udaliśmy. Pamiętam, że oskarżony dobrowolnie udał się z nami do garażu, gdzie wedle wiedzy pokrzywdzonego mógł przechowywać skradzione przedmioty. Tam ujawniliśmy samochód marki Honda Civic pozbawiony numerów rejestracyjnych. Wedle informacji uzyskanej z systemu CEPiK, to był kradziony samochód. Pamiętam dość dobrze tę sprawę, bo myśleliśmy, że pomoże ona nam w rozwiązaniu innych przypadków kradzieży samochodów marki Honda w okolicach Brzezin. Tak się

jednak nie stało. Nie zebraliśmy żadnych dowodów powiązań oskarżonego z tymi innymi kradzieżami. Ten ujawniony samochód był ukradziony chyba z Kuluszek. My przejęliśmy tę sprawę i przeprowadziłam tam rozpytanie wśród sąsiadów – z wynikiem negatywnym. Nie udało nam się ujawnić żadnych świadków włamania do tej Hondy. Koledzy z Kuluszek też niczego wcześniej nie ujawnili podczas czynności sprawdzających po złożeniu u nich zawiadomienia. Więcej szczegółów nie pamiętam.

Przewodniczący okazuje świadkowi notatkę z dnia 14 lipca 2018 r.

Świadek dalej zeznaje:

Teraz sobie przypominam lepiej tę interwencję. To ja sporządziłam tę notatkę. W dniu 14 lipca 2018 r. o godzinie 10.50 do KPP w Brzezinach zgłosił się Jan Zamojski, który zgłosił podejrzenie popełnienia na jego szkodę przestępstwa włamania przez niejakiego „Szmula”. Pokrzywdzony nie był w stanie podać dokładnych danych tej osoby, ale zadeklarował, że jest w stanie natychmiast go wskazać, gdyż sprzedaje on ubrania na rynku miejskim w Brzezinach. Wraz ze starszym sierżantem Mariuszem Koniecznym udaliśmy się niezwłocznie z pokrzywdzonym na Rynek Miejski przy ulicy Modrzewskiego 5A w Brzezinach. Jan Zamojski wskazał tam mężczyznę, którego zidentyfikował jako „Szmula”. Okazał się nim Adrian Szmulewski. W trakcie dokonywania czynności na stoisku prowadzonym przez Adriana Szmulewskiego zobaczyłam duży foliowy worek, do połowy wypełniony ubraniami. Na naszą prośbę oskarżony otworzył ten worek, a w nim, właściwie na wierzchu, znaleźliśmy materiałowy portfel koloru granatowego. W portfelu znaleźliśmy dowód osobisty i prawo jazdy nienależące do oskarżonego. Adrian Szmulewski stwierdził, że nie wie, skąd pochodzi ujawniony portfel. Zauważyliśmy także, że oskarżony ma zabandażowaną nogę na wysokości lewego piszczela. Oskarżony potwierdził, że korzysta z garażu babci Genowefy Jackowskiej przy ulicy Reformackiej 48 w Brzezinach i udał się tam z nami dobrowolnie. Przy przeszukaniu garażu uczestniczyli także Genowefa Jackowska oraz jej sąsiad Marian Kowalski, wezwani w naszej obecności przez Adriana Szmulewskiego. W garażu ujawniono samochód marki Honda Civic, pozbawiony numerów rejestracyjnych. Po sprawdzeniu numeru VIN w ewidencji CEPiK okazało się, że jest to należący do Marka Puławskiego pojazd o nr rejestracyjnym ELW 56789 (rocznik 2012), którego kradzież zgłoszono w Kuluszkach w dniu 9 lipca 2018 r. Adrian Szmulewski został zatrzymany celem dokonania dalszych czynności. Z tego co pamiętam, to chyba nie przyznawał się do kradzieży samochodu, tylko twierdził, że przechowywał go dla kolegi. Tożsamości tego rzekomego kolegi nigdy nie udało nam się ustalić.

Prokurator i oskarżony nie mają pytań.

Staje świadek Jacek Gołębiewski i zeznaje:

Wiem, w jakiej sprawie zostałem wezwany. Chodzi o rzekomą kradzież samochodu marki Honda przez mojego kolegę Adriana Szmulewskiego w nocy z 8 na 9 lipca 2018 r. On nie mógł tego zrobić, bo wtedy był ze mną w moim mieszkaniu przy ulicy Polnej w Brzezinach. Jestem tego pewien, bo w sobotę robiłem urodziny i była impreza, a w niedzielę kiedy poszli już wszyscy inni goście, to jeszcze zrobiliśmy sobie z oskarżonym taki afterek, to znaczy poprawiny. On był u mnie od około godziny 18.00 w sobotę do południa w poniedziałek. W niedzielę rano oskarżony poszedł po pieniądze do domu, ale potem wrócił około 18.00 i był u mnie aż do poniedziałku. Nigdzie nie wychodziliśmy, tylko na papierosa na balkon. Jestem pewien, że oskarżony nigdzie nie wychodził, piliśmy alkohol do godziny 6 albo 7 rano, a następnie poszliśmy spać. Znam z widzenia tego całego „Kluskę”, który przywiózł oskarżonemu samochód do przechowania, ale nie jestem w stanie podać jego dokładnych danych. Nie wiem, kto może go znać. Słyszałem jedynie ostatnio, że ma brata w Norwegii i tam

pojechał. Nie pamiętam, od kogo to słyszałem.

Na pytanie Prokuratora: Nikt nie może potwierdzić, że w nocy z 8 na 9 lipca byliśmy z oskarżonym u mnie w domu. W niedzielę od godziny 18 do poniedziałku w południe byliśmy sami w mieszkaniu. Sąsiad, który ma balkon obok mnie, akurat wtedy wyjechał na urlop na 2 tygodnie, z innymi sąsiadami nie utrzymuję kontaktów.

Prokurator i oskarżony nie mają więcej pytań.

Prokurator i oskarżony zgodnie wnoszą o ujawnienie bez odczytywania dokumentów wymienionych w akcie oskarżenia.

Sąd postanowił:

- I. Na podstawie art. 394 § 2 k.p.k. uznać za ujawnione bez odczytywania i zaliczyć do materiału dowodowego następujące dokumenty:
 - 1) notatkę urzędową z dnia 14 lipca 2018 r.;
 - 2) notatkę urzędową z dnia 23 lipca 2018 r.;
 - 3) informację z Krajowego Rejestru Karnego;
 - 4) informację z systemu teleinformatycznego ministra właściwego do spraw finansów publicznych, uzyskana drogą elektroniczną;
 - 5) wydruk z systemu CEPiK;
 - 6) protokół przeszukania osoby, jej odzieży i podręcznych przedmiotów;
 - 7) protokół przeszukania garażu przy ulicy Reformackiej 48 w Brzezinach;
 - 8) protokół przeszukania altany numer 349 położonej w kompleksie Rodzinnych Ogródków Działkowych „Bratek” przy ulicy Kosmonautów 1 w Brzezinach;
 - 9) protokół zatrzymania rzeczy w postaci portfela materiałowego;
 - 10) protokół zatrzymania rzeczy w postaci samochodu marki Honda Civic, nr rej ELW56789;
 - 11) pisemną opinię biegłego z zakresu wyceny mienia ruchomego.

- II. Na podstawie art. 399 § 1 k.p.k. uprzedzić strony o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu zarzuconego oskarżonemu w punkcie 1 aktu oskarżenia z art. 279 § 1 k.k. na art. 292 § 1 k.k.

Na pytanie Przewodniczącego - strony oświadczyły, że nie żądają uzupełnienia postępowania dowodowego.

Oskarżony oświadczył, że nie żąda przerwania rozprawy w celu umożliwienia mu przygotowania się do obrony.

Przewodniczący ogłosił, że przewod sądowy jest zamknięty, po czym udzielił głosu stronom.

Oskarżyciel publiczny wnosi o uznanie oskarżonego za winnego zarzucanych mu przestępstw i wymierzenie mu:

- za czyn zarzucany w punkcie I - kary 2 lat pozbawienia wolności,
- za czyn zarzucany w punkcie II - kary 2 lat pozbawienia wolności,
- za czyn zarzucany w punkcie III - kary 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Nadto wnosi o orzeczenie kary łącznej 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Oskarżony Adrian Szmulewski wnosi o uniewinnienie bądź o wymierzenie łagodnych kar.

Sąd udał się na naradę.

Po naradzie i sporządzeniu wyroku Przewodniczący ogłosił go publicznie, podał najważniejsze powody wyroku oraz wskazał stronom sposób i termin odwołania.

Podczas ogłoszenia wyroku byli obecni prokurator oraz oskarżony.

Rozprawę zamknięto o godz. 11.30.

SSR Marek Nowak
(podpis Przewodniczącego)

Anna Kozłowska
(podpis Protokolanta)



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2019 r.

Sąd Rejonowy w Brzezinach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Marek Nowak

Protokolant: sekr. sąd. Anna Kozłowska

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Brzezinach Adama Zaradnego,

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 30 listopada 2018 r. i 4 lutego 2019 r.

sprawy **Adriana Szmulewskiego**, syna Andrzeja i Joanny z domu Kowalska, urodzonego 24 grudnia 1991 r. w Brzezinach,

oskarżonego o to, że:

- I. W nocy z 8 lipca na 9 lipca 2018 r. w Koluszkach, po uprzednim otwarciu nieustalonym narzędziem zamka w drzwiach, dostał się do wnętrza samochodu marki Honda Civic, nr rej ELW 56789, o wartości 32.500 zł, a następnie zabrał go w celu przywłaszczenia, czym działał na szkodę Marka Puławskiego, tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 k.k.,
 - II. W dniu 13 lipca 2018 r. w Brzezinach przy ulicy Kosmonautów 1, po uprzednim wyłamaniu nieznanym narzędziem metalowego skobla z kłódką, dostał się do wnętrza altany nr 349, skąd dokonał zaboru w celu przywłaszczenia znajdującego się tam mienia o łącznej wartości 385 zł w postaci wiertarki marki Bosch model Easy Impact, kombinerek marki Fiskars, sekatora marki NWS oraz dwóch butelek wódki marki Wyborowa o pojemności 0,5 l każda na szkodę Jana Zamojskiego, tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 k.k.,
 - III. W dniu 14 lipca 2018 r. w Brzezinach zabrał w celu przywłaszczenia portfel z zawartością dokumentów stwierdzających tożsamość w postaci dowodu osobistego i prawa jazdy wystawionych na nazwisko Marcina Nowakowskiego, tj. o przestępstwo z art. 275 § 1 k.k.
1. W ramach czynu zarzuconego oskarżonemu Adrianowi Szmulewskiemu w punkcie I, uznaje go za winnego tego, że w dniu 11 lipca 2018 r. w Brzezinach pomagał do ukrycia samochodu osobowego marki Honda Civic, nr rej ELW 56789, o wartości 32.500 złotych, pochodzącego z przestępstwa kradzieży z włamaniem na szkodę Marka Puławskiego, co do którego to pojazdu na podstawie towarzyszących okoliczności powinien i mógł przypuszczać, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, poprzez umieszczenie pojazdu w użytkowanym przez siebie garażu przy ulicy Reformackiej w Brzezinach, tj. czynu wypełniającego dyspozycję art. 292 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 292 § 1 k.k. wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;
 2. Oskarżonego Adriana Szmulewskiego uznaje za winnego czynu zarzuconego mu w punkcie II, wypełniającego dyspozycję art. 279 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

3. Oskarżonego Adriana Szmulewskiego uznaje za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie III, wypełniającego dyspozycję art. 275 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 275 § 1 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;
4. Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzone oskarżonemu Adrianowi Szmulewskiemu kary pozbawienia wolności w punktach 1, 2 i 3 łączy i wymierza mu karę łączną 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;
5. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w dniu 14 lipca 2018 r.;
6. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, w tym od uiszczenia opłaty.

SSR Marek Nowak
(podpis Przewodniczącego)

Adwokat Sandra Jasińska
Kancelaria Adwokacka w Brzezinach
ul. Mickiewicza 20

Brzeziny, dnia 6 lutego 2019 r.

Sygn. akt II K 302/18

Do Sądu Rejonowego w Brzezinach
Wydział II Karny
ul. Waryńskiego 34
995-060 Brzeziny

Przedkładając w załączeniu upoważnienie do obrony udzielone mi przez Pana Adriana Szmulewskiego, oskarżonego w sprawie II K 302/18 na podstawie art. 422 § 1 k.p.k., jako obrońca oskarżonego, wnoszę o sporządzenie na piśmie uzasadnienia wyroku z dnia 4 lutego 2019 r. i doręczenie mi go wraz z odpisem wyroku na adres kancelarii. Wniosek dotyczy całości wyroku.

Adwokat
Sandra Jasińska
(podpis)

Informacja dla zdającego:

Należy założyć, że na przedmiotowym dokumencie znajduje się potwierdzenie wpływu powyższego wniosku w dniu 6 lutego 2019 r. do Sądu Rejonowego w Brzezinach, opatrzone stosownymi pieczęciami Biura Podawczego i II Wydziału Karnego tego Sądu.

UPOWAŻNIENIE DO OBRONY

Niniejszym ustanawiam adwokat Sandrę Jasińską
Kancelaria Adwokacka: ul. Mickiewicza 20 w Brzezinach

moim obrońcą w sprawie II K 302/18 Sądu Rejonowego w Brzezinach, w której jestem oskarżony o przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. - upoważnienie do obrony obejmuje reprezentację przed sądami wszystkich instancji.

Brzeziny, dnia 5 lutego 2019 r.

Adrian Szmulewski
(podpis oskarżonego)

Uzasadnienie

W dniu 8 lipca 2018 r. około godziny 19.00. Marek Puławski zaparkował należący do niego samochód marki Honda Civic, model z roku 2012, o nr rej ELW 56789 przed blokiem, w którym mieszkał, tj. przy posesji przy ulicy Sienkiewicza 18 w Koluszkach. Był to ogólnodostępny, niestrzeżony parking dla mieszkańców osiedla. Nie było tam miejsc przypisanych do lokali, ale Marek Puławski zwykle zostawiał samochód w części parkingu pod lampą uliczną znajdującą się około 20 metrów od okien jego mieszkania. W tym miejscu Marek Puławski zaparkował samochód również wieczorem 8 lipca 2018 r. Kiedy wyrzwał przez okno około godziny 23-ej, samochód marki Honda Civic jeszcze tam stał, choć Marek Puławski widział tylko zarys pojazdu, bo lampa uliczna przy parkingu była zepsuta. W nocy Marek Puławski nie słyszał żadnych niepokojących odgłosów. 9 lipca 2018 r. około godziny 7.15, gdy Marek Puławski chciał wyjechać do pracy, stwierdził brak samochodu przed blokiem. Wartość rynkowa samochodu marki Honda Civic na dzień 9 lipca 2018 r. wynosiła 32.500 zł.

- zeznania Marka Puławskiego
- opinia biegłego z zakresu wyceny mienia ruchomego

Adrian Szmulewski spędził noc z dnia 8 lipca na 9 lipca 2018 r. w mieszkaniu swojego kolegi Jacka Gołębińskiego przy ulicy Polnej 28 m. 65 w Brzezinach. Przebywał tam od około godziny 18.00 w dniu 8 lipca do południa w dniu 9 lipca. W tym czasie oskarżony nigdzie nie wychodził, wraz ze znajomym spożywali alkohol do wczesnych godzin rannych, a następnie poszli spać.

- zeznania Jacka Gołębińskiego
- wyjaśnienia oskarżonego Adriana Szmulewskiego

W dniu 11 lipca 2018 r., około godziny 22.00, do Adriana Szmulewskiego przyjechał znajomy z Koluszek, o pseudonimie „Kluska”. Mężczyzna ten przyjechał w pojeździe marki Honda Civic i wyjaśnił, że samochód należy do jego kuzyna, który z powodów finansowych chciał jak najszybciej sprzedać swój samochód. Znalazł już nawet kupca, który mógł odebrać samochód z Brzeziny w dniu 16 lipca 2018 r. Kuzyn mężczyzny o pseudonimie „Kluska” pochodził ze Śląska, więc tylko przywiózł samochód i wrócił do siebie. „Kluska” poprosił Adriana Szmulewskiego o przechowanie samochodu marki Honda Civic i wydanie go kupującemu, gdyż sam nie ma garażu, a ponadto 16 lipca 2018 r. miał iść do pracy. Adrian Szmulewski miał w stosunku do znajomego dług wdzięczności, więc nie zadawał więcej pytań i postanowił mu pomóc. Samochód nie miał numerów rejestracyjnych. Mężczyzna o pseudonimie „Kluska” powiedział oskarżonemu, że kupujący zajmie się już jego przerejestrowaniem. Adrian Szmulewski nie dostał również na przechowanie dowodu rejestracyjnego ani karty pojazdu, gdyż kolega powiedział mu, że zostały one wysłane kupującemu pocztą. Adrian Szmulewski nie otrzymał kluczyków ani żadnych namiarów na kupującego, który miał odebrać od niego przechowywany pojazd.

- wyjaśnienia Adriana Szmulewskiego

Tożsamość mężczyzny o pseudonimie „Kluska” nie została ustalona w trakcie dalszego postępowania.

- zeznania Marii Nowackiej

W dniu 13 lipca 2018 r. około godziny 21-ej Adrian Szmulewski po uprzednim wyłamaniu nieznanym narzędziem metalowego skobla z kłódką, dostał się do wnętrza altany nr 349 położonej w kompleksie Rodziny Ogródków Działkowych „Bratek” przy ulicy Kosmonautów 1 w Brzezinach. Adrian Szmulewski zdecydował się na ten czyn, gdyż miał kłopoty finansowe. W altanie Adrian Szmulewski dokonał zaboru narzędzi w postaci wiertarki marki Bosch model Easy Impact, kombinerek marki Fiskars i sekatora marki NWS, a także 2 butelek wódki marki Wyborowa o pojemności 0.5 l każda. W pewnym momencie Adrian Szmulewski usłyszał, że ktoś się zbliża i szybko wybiegł z altanki. Wyniósł ze sobą wskazane przedmioty, które umieścił w dwóch torbach na zakupy. Adrian Szmulewski skierował się biegiem w kierunku siatki od ulicy Kulczyńskiego i szybko ją przeskoczył.

- zeznania Dagmary Wrocławskiej
- zeznania Jana Zamojskiego
- protokół przeszukania altany nr 349

Osobą, która zbliżała się do altanki, był jej właściciel Jan Zamojski. W związku z tym, że już się ściemniało, a mężczyzna, który wybiegł z altanki nosił kaptur, nie był w stanie dokładnie rozpoznać włamywacza. Wydawało mu się jednak, że z sylwetki przypominał on znanego mu z widzenia Adriana Szmulewskiego.

- zeznania Jana Zamojskiego

Adrian Szmulewski, przeskakując przez siatkę, zahaczył o nią i przewrócił się.

- zeznania Dagmary Wrocławskiej
- zeznania Jana Zamojskiego

Adrian Szmulewski przewracając się na trawnik, zranił się leżącymi tam odłamkami szklanej butelki. 13 lipca około godziny 23-ej zadzwonił do swojej znajomej lekarki Dagmary Wrocławskiej, prosząc ją o przybycie i zatamowanie krwawienia z rany. Po przybyciu na miejsce Dagmara Wrocławska stwierdziła, że Adrian Szmulewski ma na lewym goleniu ranę ciętą, która wymagała prawidłowego zaopatrzenia w celu zatamowania krwawienia. Założenie szwów nie było jednak konieczne. Dagmara Wrocławska udzieliła Adrianowi Szmulewskiemu pomocy medycznej w postaci dezynfekowania i opatrzenia rany. Gdy Dagmara Wrocławska oczyszczała ranę i zakładała bandaż, Adrian Szmulewski przyznał jej się, że zranił się podczas przechodzenia przez siatkę przy ogródkach działkowych na ulicy Kosmonautów, od strony ulicy Kulczyńskiego. Stwierdził, że zahaczył się o siatkę i upadając skaleczył się o kawałek stłuczonej butelki leżącej na trawniku. Na pytanie, dlaczego przechodził przez siatkę, a nie przez bramę, Adrian Szmulewski przyznał, że ma teraz poważne kłopoty finansowe i był tam „na włamie”. Dodał, że nie zdążył się dobrze rozejrzeć, bo usłyszał, że ktoś się zbliża i musiał szybko uciekać. Powiedział, że niewiele mu z tego przyszło, bo zabrał tylko jakieś narzędzia oraz wódkę.

- zeznania Dagmary Wrocławskiej

Na dzień 13 lipca 2018 r. wartość rynkowa wiertarki marki Bosch model Easy Impact wynosiła 200 zł, kombinerek marki Fiskars wynosiła 110 zł, sekatora marki NWS wynosiła 25 zł, a 2 sztuk wódki marki Wyborowa w butelkach o pojemności 0,5 l wynosiła 50 zł.

- pisemna opinia biegłego z zakresu wyceny mienia ruchomego

W dniu 14 lipca 2018 r. Adrian Szmulewski wsiadł około godziny 7-ej rano na przystanku przy ulicy Łódzkiej w Brzezinach do autobusu MPK jadącego z Łodzi. Jechał do pracy na rynek. Wsiadając do autobusu zauważył, że na jednym z siedzeń przy oknie śpi nieznanemu mu młody chłopak, którym był Marcin Nowakowski. Obok niego leżał plecak, z którego wystawał portfel. W autobusie było niewielu pasażerów i nikt nie patrzył się w jego stronę, a ponadto Adrian Szmulewski stał też pod takim kątem, że nie mógł go widzieć kierowca. Korzystając z okazji, Adrian Szmulewski wyjął portfel z plecaka i wsunął go do dużego, foliowego worka z towarem, który wiozł na rynek. Adrian Szmulewski dokonał zaboru portfela licząc na to, że są w nim pieniądze. Jednakże, kiedy zajął do niego już na rynku stwierdził, że znajduje się tam tylko dowód osobisty i prawo jazdy. Adrian Szmulewski nie miał zamiaru zabierać żadnych dokumentów, więc chciał się dyskretnie pozbyć portfela, ale wokół niego na rynku było za dużo ludzi. Postanowił go więc wyrzucić po pracy, co uniemożliwiła mu interwencja funkcjonariuszy Policji.

- wyjaśnienia Adriana Szmulewskiego
- zeznania Marcina Nowakowskiego

Podczas interwencji funkcjonariuszy Policji, mającej na celu sprawdzenie informacji podanych przez pokrzywdzonego Jana Zamojskiego, a dotyczących włamania do altanki numer 349 przy ulicy Kosmonautów 1, Adrian Szmulewski został poproszony o pokazanie zawartości plastikowego worka ze sprzedawanym towarem. Zrobił to dobrowolnie. W worku ujawniono portfel materiałowy koloru granatowego, w którym znaleziono dowód osobisty i prawo jazdy Marcina Nowakowskiego. Adrian Szmulewski początkowo stwierdził, że nie wie skąd pochodzi ujawniony portfel.

- wyjaśnienia Adriana Szmulewskiego
- zeznania Marii Nowackiej
- protokół przeszukania osoby, jej odzieży i podręcznych przedmiotów

Podczas interwencji funkcjonariusze zauważyli, że Adrian Szmulewski ma zabandażowaną nogę na wysokości lewego piszczela.

- zeznania Marii Nowackiej

Adrian Szmulewski potwierdził, że użytkuje garaż przy ulicy Reformackiej 48 w Brzezinach. Wedle wiedzy pokrzywdzonego Jana Zamojskiego, mogły znajdować się tam przedmioty pochodzące z kradzieży z włamaniem. Adrian Szmulewski udał się tam dobrowolnie z funkcjonariuszami Policji. W garażu ujawniono samochód marki Honda Civic, pozbawiony numerów rejestracyjnych. Po sprawdzeniu numeru VIN w ewidencji CEPiK, okazało się, że jest to należący do Marka Puławskiego pojazd o nr rejestracyjnym ELW 56789 (rocznik 2012), którego kradzież zgłoszono w Koluszkach w dniu 9 lipca 2018 r. Adrian Szmulewski został zatrzymany celem dokonania dalszych czynności.

- zeznania Marii Nowackiej
- protokół przeszukania garażu przy ulicy Reformackiej 48 w Brzezinach
- protokół zatrzymania rzeczy – pojazdu marki Honda Civic
- protokół zatrzymania Adriana Szmulewskiego
- wydruk z systemu CEPiK

Adrian Szmulewski jest obywatelem polskim, jest kawalerem i nie posiada nikogo na utrzymaniu. Z zawodu jest technikiem logistykiem. Aktualnie pracuje dorywczo jako handlarz na targowisku miejskim, osiągając z tego tytułu dochód w wysokości około 1.100 zł miesięcznie. Oskarżony nie posiada majątku. Adrian Szmulewski nie był dotychczas karany. Oskarżony nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo.

- informacja zawierająca dane osobopoznawcze o oskarżonym Adrianie Szmulewskim
- informacja z KRK
- informacja z systemu teleinformatycznego ministra właściwego do spraw finansów publicznych uzyskana drogą elektroniczną

Oskarżony nie przyznał się do popełnienia czynów zarzucanych mu w punkcie I i II aktu oskarżenia oraz przyznał się do czynu zarzucanego mu w punkcie III aktu oskarżenia. Wyjaśnił, że faktycznie przechowywał w użytkowanym przez siebie garażu samochód marki Honda Civic, nie wiedział jednak, że jest to pojazd kradziony. O przechowanie pojazdu poprosił go jego znajomy, mężczyzna o pseudonimie „Kluska”. Powiedział, że samochód należy do jego kuzyna, który wpadł w tarapaty finansowe i chciał jak najszybciej sprzedać swój samochód. Kupujący miał odebrać samochód z Brzezin w dniu 16 lipca 2018 r. Kuzyn mężczyzny o pseudonimie „Kluska” miał pochodzić ze Śląska, więc tylko przywiózł do „Kluski” samochód i wrócił do siebie. Oskarżony podał, że ponadto sam „Kluska” nie miał garażu, a twierdził, że 16 lipca ma pracować, dlatego poprosił Adriana Szmulewskiego, aby to on wydał kupcowi przedmiotową Hondę Civic. Oskarżony miał w stosunku do znajomego dług wdzięczności, więc nie zadawał więcej pytań i postanowił mu pomóc. Adrian Szmulewski wyjaśnił, że tłumaczenia kolegi brzmiały dla niego wiarygodnie. Oskarżony wskazał również, że w nocy z 8 na 9 lipca 2018 r. przebywał w mieszkaniu znajomego Jacka Gołębiewskiego, skąd wrócił do domu dopiero koło południa w dniu 9 lipca 2018 r. Adrian Szmulewski wyjaśnił ponadto, że nic nie wie o włamaniu do altanki Jana Zamojskiego i stwierdził, że to jakieś pomówienia. Oskarżony przyznał, że dokonał zaboru portfela należącego do Marcina Nowakowskiego. Stwierdził, że zabrał go, bo akurat trafiła się taka okazja, a on w tym momencie bardzo potrzebował pieniędzy.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Mając na uwadze całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd dokonując ustaleń faktycznych oparł się przede wszystkim na zeznaniach ujawnionych świadków, treści zgromadzonej dokumentacji oraz częściowo również na wyjaśnieniach samego oskarżonego.

Przed wszystkim Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w jakim opisuje on przebieg wydarzeń z nocy 8 na 9 lipca oraz 11 lipca 2018 r., a więc dotyczące jego miejsca pobytu w czasie kradzieży samochodu marki Honda Civic oraz chwili przekazania mu tego samochodu na przechowanie. Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia Adriana Szmulewskiego zwłaszcza w części, w której twierdził on, iż nie brał udziału w kradzieży przedmiotowego pojazdu. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego korelują z zeznaniami świadka Jacka Gołębiewskiego, który potwierdził, że Adrian Szmulewski przebywał u niego od godziny 18.00 w dniu 8 lipca do godziny 12.00 w dniu 9 lipca. Ponadto twierdzenia oskarżonego są w tej części spójne, gdyż już w momencie zatrzymania konsekwentnie twierdził on, że przedmiotowy samochód przechowuje dla znajomego oraz, że nie wiedział, że pojazd ten pochodzi z przestępstwa kradzieży z włamaniem. Należy przy tym podkreślić, że w trakcie postępowania nie ujawniono żadnych innych dowodów, które podważałyby

wiarygodność wyjaśnień oskarżonego w tym zakresie. Sąd dał wiarę temu, że oskarżony w chwili przyjęcia samochodu do przechowania nie miał świadomości, że pochodzi on z przestępstwa kradzieży z włamaniem, chociaż na podstawie towarzyszących zdarzeniu okoliczności istniała realna możliwość podjęcia przez niego takiego przypuszczenia. Sam Adrian Szmulewski przyznał składając wyjaśnienia w postępowaniu przed sądem, że powinien być bardziej ostrożny oraz stwierdził, że nie umie wytłumaczyć, dlaczego nie zaniepokoił go brak tablic rejestracyjnych pojazdu.

Sąd przyznał również walor wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w jakim przyznaje się on do popełnienia III z zarzucanych mu w akcie oskarżenia czynów. Twierdzenia te we wskazanej części są konsekwentne, logiczne i znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, w szczególności w zeznaniach przesłuchanych świadków oraz ujawnionej dokumentacji. Adrian Szmulewski nie kwestionował przy tym samego faktu zaboru portfela, a jego wyjaśnienia w zakresie jego zawartości korespondują z zeznaniami Marcina Nowakowskiego, który potwierdził, że w portfelu znajdowały się wyłącznie dokumenty w postaci dowodu osobistego i prawa jazdy.

A contrario, Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w części, w jakiej nie przyznaje się do czynu zarzucanego mu w punkcie II aktu oskarżenia i twierdzi, że nie dopuścił się przestępstwa kradzieży z włamaniem na szkodę Jana Zamojskiego, uznając, iż taka postawa stanowi jedynie przyjętą przez niego taktykę procesową. Należy bowiem zwrócić uwagę, że jak wynika z wiarygodnych, spójnych i rzeczowych zeznań Dagmary Wrocławskiej, Adrian Szmulewski przyznał się do popełnienia przedmiotowego czynu, w sposób dokładny opisując okoliczności zdarzenia. Co więcej, sam oskarżony wskazał, że w dniu 13 lipca 2018 r. pomocy udzielała mu Dagmara Wrocławska, a zatem w żaden sposób nie kwestionuje faktu, że świadek rozmawiała z nim bezpośrednio po zdarzeniu. Ponadto, twierdzenia Dagmary Wrocławskiej co do wersji przekazanej jej przez oskarżonego, znajdują potwierdzenie w zeznaniach Jana Zamojskiego.

Sąd przypisał walor wiarygodności zeznaniom świadka Jana Zamojskiego. Należy podkreślić, że relacje tego świadka na każdym etapie postępowania były spójne, klarowne i niesprzeczne. Twierdzenia pokrzywdzonego korelują bowiem, co do kluczowych elementów inkryminowanych zdarzeń, z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, tworząc z nim spójną i koherentną całość. Świadek ten nie był co prawda w stanie z dostateczną pewnością rozpoznać w trakcie zdarzenia osoby, która wybiegła z altanki, jednakże nie kwestionuje tego i szczerze przyznaje, że rozpoznał Adriana Szmulewskiego jedynie po sylwetce. Ponadto, zeznania Jana Zamojskiego korespondują z twierdzeniami przedstawionymi przez Dagmarę Wrocławską co do najważniejszych elementów przebiegu zdarzenia z dnia 13 lipca 2018 r.

Sąd dał wiarę twierdzeniom świadka Marka Puławskiego. Zeznania tego świadka są bowiem spójne, zupełne i logiczne.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka Marcina Nowakowskiego, które są rzeczowe i wewnętrznie niesprzeczne.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania funkcjonariusza Policji Marii Nowackiej. Świadek ten jest bowiem osobą obcą dla oskarżonego, niemającą zatem ani procesowego, ani faktycznego interesu w zeznawaniu na jego niekorzyść.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania Jacka Gołębińskiego, które zasadniczo koresponduwały przy tym z wyjaśnieniami samego oskarżonego.

Sąd dał też wiarę dokumentom, które zostały ujawnione na rozprawie. Żadna ze stron nie kwestionowała ich wiarygodności. Na walor wiarygodności zasługiwała także pisemna opinia biegłego z zakresu wyceny mienia ruchomego, którą należy ocenić jako jasną, zupełną i niesprzeczną.

Powyższe okoliczności doprowadziły do przypisania oskarżonemu sprawstwa przestępstw stypizowanych w art. 292 § 1 k.k., art. 279 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k.

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd uznał, iż oskarżonemu można przypisać popełnienie czynu z art. 292 § 1 k.k., a nie - jak wnosił oskarżyciel publiczny - czynu z art. 279 § 1 k.k. Sąd w ramach zarzucanego oskarżonemu w punkcie I aktu oskarżenia czynu, zmienił zatem jego kwalifikację prawną, przyjmując, że Adrian Szmulewski dopuścił się przestępstwa paserstwa nieumyślnego.

Odpowiedzialności za przestępstwo z art. 292 § 1 k.k. podlega ten, kto rzecz, o której na podstawie towarzyszących okoliczności powinien i może przypuszczać, że została uzyskana za pomocą czynu zabronionego, nabywa lub pomaga do jej zbycia albo rzecz tę przyjmuje lub pomaga do jej ukrycia. Przy paserstwie nieumyślnym sprawca co prawda nie wie, że rzecz będąca przedmiotem jego działań została uzyskana za pomocą czynu zabronionego, jednakże w konkretnym układzie okoliczności faktycznych, istniała możliwość powzięcia przez niego przypuszczenia, że rzecz została uzyskana za pomocą takiego czynu. Podstawą owej możliwości przypuszczenia dotyczącego pochodzenia rzeczy są „okoliczności towarzyszące” nabyciu rzeczy, udzieleniu pomocy do jej zbycia, przejęciu lub udzieleniu pomocy do jej ukrycia. Do przypisania sprawcy nieumyślności niezbędne jest wykazanie, że podejmując dane działanie nie powziął on przypuszczenia, że określona rzecz została uzyskana za pomocą czynu zabronionego, jednakże należy założyć, że gdyby postąpił w danym układzie okoliczności faktycznych z należytą starannością, wówczas takie przypuszczenie by powziął.

Odnosząc te rozważania do realiów przedmiotowej sprawy, oczywistym jest, że oskarżony Adrian Szmulewski mógł i powinien był przypuszczać, że przedmiotowy samochód marki Honda Civic pochodzi z czynu zabronionego. Świadczą o tym okoliczności, w jakich przekazano oskarżonemu przedmiotowy samochód, w szczególności brak tablicy rejestracyjnej pojazdu oraz nieprzekazanie mu dokumentów w postaci dowodu rejestracyjnego i karty pojazdu. Co więcej, Adrian Szmulewski nie otrzymał kluczyków do samochodu ani żadnych namiarów na kupującego, który miał odebrać od niego przechowywany pojazd. Ponadto, tłumaczenie znajomego co do przyczyn dla jakich sam nie może przechować pojazdu, również mogło budzić uzasadnione wątpliwości. Powyższe elementy dawały asumpt do przypuszczenia, że samochód marki Honda Civic pochodzi z przestępstwa. Nie można również zapominać, że sama znajomość z mężczyzną o pseudonimie „Kluska” - jak twierdzi oskarżony - nie była zbyt bliska, o czym świadczy chociażby okoliczność, że Adrian Szmulewski nie znał dokładnych personaliów kolegi, a tym samym poziom jego zaufania do „Kluski” powinien być ograniczony. W ocenie Sądu okoliczności, w których słabo znany mężczyzna przekazuje mu na przechowanie samochód pozbawiony tablic rejestracyjnych i wymaganych w ruchu drogowym dokumentów, powinny były wytworzyć w oskarżonym przekonanie, że pojazd marki Honda Civic został uzyskany w sposób niezgodny z prawem.

Podmiotowe i przedmiotowe znamiona czynu z art. 292 § 1 k.k. zostały zatem przez oskarżonego zrealizowane.

Czyn, jakiego dopuścił się Adrian Szmulewski cechuje stopień społecznej szkodliwości wyższy niż znikomy (art. 1 § 2 k.k.). O stopniu społecznej szkodliwości decydują łącznie przesłanki z art. 115 § 2 k.k., które tworzą wyliczenie o charakterze taksatywnym.

Czyn oskarżonego Adriana Szmulewskiego jest zawiniony. Oskarżony jest bowiem osobą dojrzałą i ze względu na wiek zdolną do ponoszenia odpowiedzialności karnej. W przedmiotowej sprawie nie zostały ujawnione co do jego osoby żadne okoliczności wyłączające albo ograniczające w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania postępowaniem. Adrian Szmulewski nie znajdował się przy tym w jakiegokolwiek sytuacji motywacyjnej mającej wpływ na wyłączenie bezprawności bądź winy.

Sąd wymierzył Adrianowi Szmulewskiemu za powyższy czyn karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd kierował się przy tym przesłankami sądowego wymiaru kary wskazanymi w art. 53 § 1 i 2 k.k. Przepis § 1 art. 53 k.k. stanowi bowiem, że sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Natomiast zgodnie z § 2 powyższego przepisu, wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego. Na wymiar kary wpłynęło wyrażenie skruchy przez oskarżonego, który w postępowaniu przed sądem wskazał, że żałuje swojego postępowania, a także relatywnie niewielki rozmiar negatywnych następstw przestępstwa, wynikający z szybkiego odnalezienia samochodu marki Honda Civic i zwrócenia go właścicielowi. Biorąc pod uwagę, warunki osobiste i sytuację finansową oskarżonego, w ocenie Sądu, jedynie kara o charakterze izolacyjnym może spełnić założone cele prewencji ogólnej i szczególnej.

Ponadto, wyłamując w dniu 13 lipca 2018 r. w Brzezinach przy ulicy Kosmonautów 1 metalowy skobel z kłódką w celu dostania się do wnętrza altany nr 349, skąd dokonał zaboru w celu przywłaszczenia znajdującego się tam mienia o łącznej wartości 385 złotych na szkodę Jana Zamojskiego, oskarżony niewątpliwie wyczerpał swoim zachowaniem znamiona przestępstwa opisanego w art. 279 § 1 k.k. Oskarżony przełamał bowiem zabezpieczenie w postaci metalowego skobla, a następnie dokonał zaboru mienia w postaci wiertarki marki Bosch model Easy Impact, kombinerek marki Fiskars, sekatora marki NWS oraz dwóch butelek wódki marki Wyborowa o pojemności 0,5 l każda.

Podmiotowe i przedmiotowe znamiona czynu z art. 279 § 1 k.k. zostały zatem przez oskarżonego zrealizowane.

Czyn, jakiego dopuścił się Adrian Szmulewski cechuje stopień społecznej szkodliwości wyższy niż znikomy (art. 1 § 2 k.k.). O stopniu społecznej szkodliwości decydują łącznie przesłanki z art. 115 § 2 k.k., które tworzą wyliczenie o charakterze taksatywnym.

Czyn oskarżonego Adriana Szmulewskiego jest zawiniony. Oskarżony jest bowiem osobą dojrzałą i ze względu na wiek zdolną do ponoszenia odpowiedzialności karnej. W przedmiotowej sprawie nie zostały ujawnione co do jego osoby żadne okoliczności wyłączające albo ograniczające w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania postępowaniem. Adrian Szmulewski nie znajdował się przy tym w jakiegokolwiek sytuacji motywacyjnej mającej wpływ na wyłączenie bezprawności bądź winy.

Za przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności.

Za okoliczność łagodzącą Sąd uznał relatywnie niewysoką kwotę szkody. Wymierzając karę Sąd uwzględnił stopień społecznej szkodliwości czynu oraz stopień zawinienia. W ocenie Sądu kara w minimalnych

granicach ustawowego zagrożenia spełni zarówno swój cel wychowawczy, jak również zapobiegawczy oraz uczyni zadość poczuciu sprawiedliwości.

Zabierając w dniu 14 lipca 2018 r. w Brzezinach w celu przywłaszczenia portfel z zawartością dokumentów stwierdzających tożsamość w postaci dowodu osobistego i prawa jazdy wystawionych na nazwisko Marcina Nowakowskiego, oskarżony wyczerpał natomiast swoim zachowaniem znamiona przestępstwa opisanego w art. 275 § 1 k.k.

Wymierzając Adrianowi Szmulewskiemu karę za przestępstwo z art. 275 § 1 k.k., Sąd miał na uwadze z jednej strony przyznanie się oskarżonego do winy i wyrażenie skruchy, a z drugiej strony sposób popełnienia przez niego przestępstwa. Zachowanie oskarżonego, który korzystając z nadarzającej się okazji, nie zważał na jednoczesną obecność innych pasażerów autobusu, cechuje się w ocenie Sądu dość wysokim stopniem zuchwałości. Jako adekwatną do stopnia winy, społecznej szkodliwości i celów w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, Sąd uznał karę 2 miesięcy pozbawienia wolności. Biorąc pod uwagę warunki osobiste i sytuację finansową oskarżonego w ocenie Sądu jedynie kara o charakterze izolacyjnym może spełnić założone cele prewencji ogólnej i szczególnej.

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. Sąd połączył wymierzone oskarżonemu kary jednostkowe i wymierzył mu karę łączną 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd wymierzając powyższą karę kierował się zasadą asperacji, gdyż - jak wskazuje się zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie - zastosowanie zarówno zasady kumulacji, jak i absorpcji jest rozwiązaniem skrajnym. W niniejszej sprawie związku przedmiotowo-podmiotowe, a w szczególności rodzaj naruszonych dóbr, interwał czasowy między popełnieniem czynów, a także odmienne osoby pokrzywdzonych nie są na tyle odległe, aby sięgać po regułę kumulacji, ale też nie na tyle ściśle, aby wymiar kary ukształtować wg zasady absorpcji.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności Sąd zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w dniu 14 lipca 2018 r.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, Sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, w tym od uiszczenia opłaty.

SSR Marek Nowak
(podpis Przewodniczącego)

Informacja dla zdającego:

Należy założyć, że odpis wyroku z uzasadnieniem został doręczony adwokatowi Sandrze Jasińskiej, obrońcy oskarżonego Adriana Szmulewskiego, w dniu 12 marca 2019 r.